PROGRAM TV na TYDZIEŃ

STRONA 8
Relaks
Rozrywka
Humor

NASZ INDEKS 63863 ❖ CENA 1000 Rb. ❖ INDEKS W POLSCE 329258 ❖ CENA 60 Gr.

Głos znad Niemna

Pismo Związku Polaków ● Rok wydania VI ●21-27 października 1996r ●nr 42 (232)

NAJPIĘKNIEJSZY DOM W MOHYLEWIE

Być może, że tak pochlebną opinię ktoś będzie kwestionował, dodając przy tym: «A państwo znacie Mohylew?» Rzeczywiście, miasto nad Dnieprem posiada wiele wspaniałych zakątków, cieszących oko piękną architekturą.

Lecz musimy się przyłączyć do opinii tych, którzy tego dnia jednogłośnie powtarzali słowa zawarte w tytule. Przy czym dotyczyło to zarówno gości z Polski, jak również mieszkańców Mohylewa.

A mowa tu o Domu Polskim, którego złotymi literami pisana nazwa z daleka jest widoczna na ulicy K. Libknechta. Ogromne traktaty można by napisać o tym, jak on powstawał (a dokładniej mówiąc - odradzał się). Kolorowe zdjęcia obrazują poszczególne etapy tego odrodzenia. Przypomina to popularną baśń Andersena o brzydkim kaczątku.

Ten niewielki domek, wchodzący niegdyś do zespołu budynków kościelnych, nabrał życia dzięki staraniom wspaniałych mistrzów. Tego dnia niejednokrotnie wymieniano ich imiona: podczas uroczystości otwarcia, podczas bankietu i w reportażach dziennikarzy.

Ale myślę, że przede wszystkim słowa wdzięczności należą się władzom miejscowym, które życzliwie ustosunkowały się do idei otwarcia w Mohylewie Domu Polskiego. Dobrze wiemy, jak często, gdy chodzi o odrodzenie polskości na ziemi białoruskiej, rozbrzmiewa kategoryczne «NIE!» W Mohylewie idea miejscowych Polaków znalazła poparcie ze strony władz.

Podczas uroczystości otwarcia Domu, wiceprzewodnicząca Miejskiego Komitetu Wykonawczego pani Natalia Awdiejewa oświadczyła dosłownie:

-Dom Polski jest bardzo pożądanym obiektem w naszym mieście. Mamy nadzieję, że stanie się on prawdziwym ośrodkiem propagandy kultury bliskiego nam pokrewnego narodu, ośrodkiem przyjaźni Białorusinów i Polaków.

Tu należy wymienić inicjatorów powstania Domu Polskiego. Jest to, chociaż nieliczna, lecz bardzo czynna grupa Polaków Mohylewa na czele z energicznym prezesem Miejskiego Oddziału ZP, Jerzym Żarawowiczem. Wszyscy oni wspólnym wysiłkiem osiągnęli rzecz prawie niemożliwą: jako pierwsi we wschodniej części Białorusi otworzyli wspaniały ośrodek, który będzie propagować polską kulturę, język oraz tradycje narodowe.

Urzeczywistnienie tych wspaniałych planów było możliwe tylko dzięki poparciu «Wspólnoty Polskiej», na czele której stoi cieszący się powszechnym szacunkiem prof. Andrzej Stelmachowski. Właśnie «Wspólnota» przeznaczyła niemałe środki na prace restauracyjne. A podjęły się tego trudu polskie firmy «Skalski» i MG z Krakowa. Pod ich adresem rozbrzmiewały nie raz i nie dwa burze oklasków.

Natomiast miejscowy kościół św. Stanisława na czele z proboszczem Władysławem Blinem objął budowę patronatem. Należałoby również wymienić szereg innych organizacji, które przychyliły swego serca Domowi Polaków i przysłały na uroczystość w Mohylewie swoich przedstawicieli, takich jak Leszek Moczulski, Andrzej Krawczyk i in.

Nie wiem, czy udało mi się wymienić chociażby część tych, którzy pragnęli i dążyli do tego, by w Mohylewie znowu zabrzmiała polska mowa. Niech mi wybaczą ci, których nie zdołałem tu wymienić. Wszak ludziom nie o sławę chodzi ... Najważniejsze jest to, że się udało!

A że się rzeczywiście udało, świadczą słowa prezesa ZP Tadeusza Gawina: «Teraz można przenosić sztab ZP do Mohylewa».

Podczas uroczystości otwarcia Domu przemawiali Natalia Awdiejewa, prof. Andrzej Stelmachowski, Charge d' Affaires RP w Mińsku Marek Ziółkowski, przewodniczący Sejmowej Komisji Łączności z Polakami za Granicą Leszek Moczulski, Tadeusz Gawin i in. Padały ciepłe słowa pod adresem władz miejscowych oraz restauratorów i fundatorów, życzono sukcesów w pracy, wręczano prezenty, m. in. N. Awdiejewa ofiarowała obraz miejscowego malarza Kisielowa, a L. Moczulski sprezentował faksymile Konstytucji 3 Maja.

Następnie kierownik krakowskiej firmy, Piotr Skalski, wręczył Jerzemu Żarawowiczowi symboliczny klucz, ksiądz proboszcz Władysław Blin poświęcił Dom, a Natalia Awdiejewa i Andrzej Stelmachowski przecięli wstęgę.

Drzwi stoją otworem, gospodarze zapraszają wszystkich do wnętrza. W niewielkiej sali spotyka gości chór młodzieżowy pod kierownictwem Ludmiły Żukowej.

Rozbrzmiewają polskie piosenki, rozbrzmiewa język polski. Odnoszę wrażenie, że raptem wszyscy znaleźliśmy się za granicą, na przykład w Białymstoku.

Szczęśliwej drogi, Domu Polski w Mohylewie!

Teraz ważnym jest, aby Dom z honorem spełniał swe posłannictwo, działał aktywnie. Przykładem może mu służyć taki sam Dom w Baranowiczach, gdzie umiejętnie kieruje Oddziałem ZP znana działaczka, Teresa Sieliwończyk.

Niedawno sprawiło nam radość miasto nad Niemnem, gdzie otwarto pierwszą na Białorusi polską szkołę, a teraz mamy nową niespodziankę w mieście nad Dnieprem...

Kto będzie następny? Mamy jeszcze wiele miast i nad Sożem, i nad Dźwiną, i nad Bugiem...



Waldemar PRECKAJŁO

Na zdjęciach:
Podczas uroczystego otwarcia Domu Polskiego w Mohylewie.
Fot. Walerii SAWCZENKO

WIADOMOŚCI Z POLSKI

-Trzy umowy polsko - ukraińskie i wspólne oświadczenie premierów podpisano na zakończenie kijowskiej części wizyty premiera Włodzimierza Cimoszewicza na Ukrainie. Szef polskiego rządu rozmawiał ze swoim odpowiednikiem Pawło Łazarenką, został także przyjęty przez prezydenta Leonida Kuczmę. Umowa międzyrządowa o współpracy wojskowo - technicznej m.in. umożliwi zakupy produkowanych na Ukrainie części zamiennych do sprzętu wojskowego używanego w polskiej armii. W Kijowie podpisano także umowy o współpracy w dziedzinie gospodarki na wodach granicznych oraz o współpracy w dziedzinie kultury fizycznej i sportu.

***

- W dniach 23 - 24 października 1996roku prezydent RP Aleksander Kwaśniewski wraz z małżonką przebywać będzie z wizytą w Londynie na zaproszenie rządu Wielkiej Brytanii. Podczas wizyty prezydent spotka się z królową Elżbietą II, odbędzie rozmowy z premierem J. Majorem i innymi czołowymi politykami brytyjskimi, wygłosi wykład w Królewskim Instytucie Spraw Międzynarodowych oraz odwiedzi Instytut im. Generała Sikorskiego.

***

-Podtrzymywanie przez Rosję zastrzeżeń wobec planów przyjęcia do NATO nowych członków z Europy Środkowej to między innymi taktyka zmierzająca do uzyskania jak najlepszej ceny za zgodę na rozszerzenie sojuszu - powiedział minister spraw zagranicznych Dariusz Rosati, odpowiadając na pytania w brukselskim Królewskim. Instytucie Stosunków Międzynarodowych. «Rosja zajmuje takie stanowisko, aby uzyskać jak najlepszą cenę i uniknąć izolacji» - oświadczył minister. Podkreślił, że «jeżeli Polska i NATO zachowają konsekwencję, Rosja w końcu zaakceptuje» polskie członkostwo w sojuszu. Rosati zapewnił, że nasze zabiegi o członkostwo NATO i poglądy na bezpieczeństwo europejskie to jedyna zasadnicza kwestia sporna w stosunkach polsko - rosyjskich, które rozwijają się pomyślnie w wielu dziedzinach. Polska stara się podtrzymać dialog z Moskwą na ten temat».

***

-Polski Kościół nie chce ani państwa wyznaniowego, ani państwa ateistycznego; opowiada się za państwem obywatelskim, które patrzy przyjaźnie zarówno na wierzących, jak i na niewierzących. «Kościół wie, że jest to zadanie niełatwe i on sam musi się do tego zadania wychować» - powiedział sekretarz Episkopatu Polski biskup Tadeusz Pieronek, który gościł w Instytucie Polskim w Pradze. Stan stosunków państwo - Kościół określić można według sekretarza Episkopatu jako «zastój uzasadniony gorączką przedwyborczą». Wyjściem z tego zastoju powinno być odideologizowanie polityki, tzn. sprawienie, by «nie patrzeć na dobro kraju przez dobro partii, ale na dobro partii przez dobro kraju.» Podkreślając, że hierarchia kościelna zachowywać będzie w czasie wyborów wstrzemięźliwość, biskup Pieronek dodał, iż w wybory «Kościół jako wspólnota powinien się jednak włączyć».

PAP

OJCZYZNA TO ZIEMIA I GROBY

Jesień w pełni. Opadają zżółkłe liście z drzew. To już druga połowa października, zbliża się listopad, a z nim święto Wszystkich Zmarłych. Coraz częściej odwiedzamy cmentarze. Stąpając po zeschniętych, tak niedawno jeszcze zielonych liściach, myślimy o przemijaniu, o tym, co po nas pozostanie... Święto Zmarłych skłania nas do refleksji nad własnym życiem i utrwala pamięć o bliskich naszemu sercu zmarłych - rodzicach, krewnych, wszystkich kochanych, drogich nam ludziach. To święto utrwala też więź z tymi, którzy odeszli, ale żyją wśród nas dzięki swym wytworom materialnym i duchowym. Dlatego zatrzymujemy się przy grobach twórców kultury narodowej i tych, którzy oddali życie za Ojczyznę. Kładziemy kwiaty i zapalamy znicze na grobach znanych i nieznanych, bo mamy świadomość, że my z nich wszyscy...

Dziś, przystępując do porządkowania grobów naszych najbliższych, pomyślmy też o mogiłach tych, którzy polegli, abyśmy żyć mogli.

Zarząd Główny Związku Polaków apeluje do wszystkich Rodaków - niech żadna polska mogiła nie będzie opuszczona! Niech w dniu Wszystkich Świętych i w Dzień Zaduszny zapłoną na nich znicze, symbol naszej pamięci i łączności z Bożą światłością.

S.Z.

Artur OPPMAN

PACIERZ ZA ZMARŁYCH (fragment)

A po tych wszystkich, którzy szli przed nami
Z okrzykiem: «Ojczyzno!» i z męką szaloną
A po tych wszystkich, co ginęli sami,
Aby nas zbawić swoją krwią czerwoną,
Za śmierć dla jutra, za ten lot słoneczny,
O, Polsko, odmów: «Odpoczynek wieczny!»
Gdzie są ich groby, Polsko! Gdzie ich nie ma!
Ty wiesz najlepiej - i Bóg wie na niebie!

W KILKU ZDANIACH

❑ Ministerstwo Finansów Białorusi przeznaczyło 20 miliardów rubli na zwalczanie AIDS.

❑ W pobliżu Witebska wydarzyła się awaria sześciu wagonów cystern, w wyniku czego wyciekło ponad 150 ton benzyny. Ofiar w ludziach nie było.

❑ Ilość pracowników naukowych w placówkach naukowo - badawczych Republiki zmniejszyła się w porównaniu z 1991r. o 35%.

❑ Plenum KC PKB odwołało ze składu KC Wiktora Czykina, za «działalność prowadzącą do rozłamu w partii».

❑ Papież Jan Paweł II został poddany operacji wyrostka robaczkowego w rzymskiej klinice Gemelli. Obecnie czuje się dobrze i wkrótce przystąpi do pracy.

❑ Według stanu na dzień 1 września br. na Litwie było 115,6 tys bezrobotnych. Od kwietnia liczba bezrobotnych w Republice Litewskiej ciągle się obniża.

❑ Ukraiński rząd wprowadził odpłatność usług medycznych i żywienia chorych w placówkach państwowych.

❑ W Baltimore (USA) został odsłonięty pomnik ofiar zbrodni w Katyniu. Pomnik został wzniesiony z inicjatywy i składek Kongresu Polonii Amerykańskiej i Amerykańskiego Komitetu Żydowskiego.

❑ W Sztokholmie odbył się I Światowy Kongres, poświęcony seksualnemu wykorzystywaniu dzieci, na którym przyjęto program zwalczania handlu dziećmi, prostytucji i pornografii dziecięcej oraz «turystyki seksualnej». W obradach uczestniczyło 1300 delegatów ze 130 krajów.

❑ Tytuł Miss Europy 1996 zdobyła Angielka Marie Claire Harrison, drugie miejsce zajęła przedstawicielka Białorusi Jelena Szczerbak, trzecie - przedstawicielka Izraela Kim Rasliakowa. Konkurs odbył się w stolicy Albanii - Tiranie.

❑ Obecnie średnia długość życia na Litwie wynosi: dla mężczyzn 63,6 lat, dla kobiet - 75,2 lata.

OGŁOSZENIE

Polska szkoła nr 36 ogłasza nabór chętnych do pracy w zespole ludowym. Zapraszamy młodzież w wieku powyżej 20 lat (dziewczyny: 20 - 25 lat, mężczyźni: 20 - 30 lat)

Mile widziane są osoby z doświadczeniem tanecznym.

Zebranie organizacyjne 22 października o godz 18.00 w szkole polskiej, w pokoju nr 103

PODZIĘKOWANIE

W imieniu Komitetu Organizacyjnego składamy serdeczne podziękowania uczestnikom II Międzynarodowej Konferencji poświęconej twórczości Elizy Orzeszkowej oraz wszystkim osobom, które przyczyniły się do jej zorganizowania.

Prezes Komitetu Orzeszkowskiego Maria EJSMONT
Wiceprezes Związku Polaków Tadeusz MALEWICZ

AKTUALNOŚCI ~ FAKTY ~ WIADOMOŚCI

UROCZYSTOŚCI W KOSOWIE

Piękną słoneczną pogodą spotykał Kosów uczestników jubileuszowych uroczystości, którzy przybyli z różnych zakątków Polski i Białorusi, by oddać hołd pamięci T. Kościuszki z okazji 250 rocznicy jego urodzin.

Uroczystości rozpoczęła Msza św. w miejscowym kościele, podczas której śpiewał chór katolicki z Porozowa. Po Mszy św. odsłonięto tablicę pamiątkową z wizerunkiem bohatera narodowego. Przed zebranymi wystąpili: prezes Zarządu Fundacji Kościuszkowskiej dr Leszek Marek Krześniak, prezes Fundacji Kościuszkowskiej w Brześciu Leonid Niestierczuk, dr nauk historycznych Jewgienij Majsiejczyk z Mińska, przedstawiciele Ministerstwa Edukacji Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej, Ambasady Francji w Warszawie i in.

W uroczystości wzięli także udział: prezes Stowarzyszenia «Wspólnota Polska» prof. Andrzej Stelmachowski, przedstawiciele władz miejscowych, uczniowie szkoły w Racławicach przebrani w stroje kosynierów i nauczyciele oraz mieszkańcy Kosowa i okolicy.

Dr Leszek Krześniak wręczył swemu koledze z Białorusi Leonidowi Nistierczukowi medal pamiątkowy, wybity z okazji 250 rocznicy urodzin T. Kościuszki.

Po poświęceniu tablicy pamiątkowej i złożeniu wiązanek kwiatów uczestnicy uroczystości udali się do miejscowej cerkwi, gdzie odbyło się nabożeństwo.

Dalszy ciąg uroczystości miał miejsce w Mereczowszczyźnie. W tym przepięknym zakątku stał niegdyś na wzgórzu dom, w którym urodził się T. Kościuszko. Obecnie miejsce to jest ogrodzone. Stoi tam znak pamięci, na którym widnieje napis w języku rosyjskim: «W domu, który stał w tym miejscu, w 1746r. urodził się T. Kościuszko, wybitny działacz polityczny Polski».

Przewiduje się, że w tym miejscu w najbliższym czasie zostanie zrekonstruowany dom Kościuszki o wyglądzie pierwotnym. Mówił o tym mgr inż Stefan Wasiukiewicz z Warszawy, który jest inicjatorem obchodów kościuszkowskich.

Po południu uroczystości przeniosły się do Miejskiego Domu Kultury w Iwacewiczach, gdzie odbył się koncert zespołów «Jutrzenka» z Porozowa i «Kolonianka» z okolic Iwacewicz oraz orkiestr ludowych z Porozowa i Iwacewicz. Długo na sali rozbrzmiewały pieśni w języku polskim, białoruskim i rosyjskim.

Romuald SOKOŁOWSKI





Na zdjęciach: **Uczniowie z Racławic w strojach kosynierów; Znak pamięci w Mereczowszczyźnie**

POZDROWIENIE

Z okazji urodzin naszej Kochanej Mamy i Babci, Reginy Romanowskiej, składamy najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia, pomyślności oraz obfitych łask Bożych i pomocy naszej Matki Niepokalanej.

Sto lat niech żyje, niechaj żyje długie lata. Anioł Stróż niechaj Ci splatą piękny wieniec z białych róż. I jeszcze sto lat! **Córka z wnuczkiem**

***

Z okazji 60-lecia księdza Wiesława DĄBROWSKIEGO z parafii Serca Jezusa z Nowojelni, rej. dziatłowskiego:

Czcigodny Ojcze!
Przed obliczem Twoim staję,
W upominku kwiaty daję
I życzenia - serca datek.
Niech dzień każdy jako kwiatek
Będzie dla Cię barwny, jasny,
Szczęściem lśniący, miły, krasny,
Takich sto lat - a po latach
Życzę snu na lauru kwiatach...

W imieniu parafian
Maria MISAN

NOWE WŁADZE TOWARZYSTWA

5 października 1996 roku w Warszawie obradował IV Krajowy Zjazd Towarzystwa Przyjaciół Grodna i Wilna. W zebraniu uczestniczyli przedstawiciele 12 oddziałów terenowych TPGiW z terenu całego kraju. Delegaci zatwierdzili nowy Statut stowarzyszenia i wybrali władze krajowe.

Zarząd Krajowy Towarzystwa Przyjaciół Grodna i Wilna tworzą: Józef Maroszek-prezes (Białystok), Wacław Gudalewicz - wiceprezes (Warszawa), Jarosław Kloza-sekretarz (Białystok), Sława Czapiga-skarbnik (Lublin), Stanisław Tumiłowicz- rzecznik Dobra Towarzystwa (Warszawa), Janusz Domański (Łomża), Ryszard Filipowicz (Wrocław), Jan Kuźnicki (Lublin), Klara Rogalska, (Białystok), Krystyna Romer - Patyra (Lublin), Helena Tarnowska (Warszawa).

Delegaci postanowili powierzyć funkcję Prezesa Honorowego panu profesorowi Aleksandrowi Dawidowiczowi, długoletniemu Prezesowi Zarządu Krajowego TPGiW.

UWAGA KOMBATANCI, HARCERZE, SYBIRACY!

Dnia 2 listopada br. o godzinie 12.00 odbędzie się na cmentarzu pobernardyńskim w Grodnie msza św. polowa, którą będzie celebrował ks. biskup Aleksander Kaszkiewicz wraz z kapelanem S.P.K. ks. Michałem Woronieckim.

Po Mszy św. odbędzie się apel poległych i pomordowanych oficerów, podoficerów i żołnierzy Wojska Polskiego na Cmentarzu Wojska Polskiego.

Wzywam wszystkich kombatantów, harcerzy, sybiraków oraz członków Związku Polaków do wzięcia udziału w ceremonii żałobnej.

Po apelu na Cmentarzu Wojskowym uczestnicy będą przewiezieni do siedziby Związku Polaków, gdzie ks. kapelan S.P.K. Michał Woroniecki dokona poświęcenia pamiątkowych tablic ku czci poległych i pomordowanych oficerów i żołnierzy Wojska Polskiego.

por. Apoloniusz WOLIŃSKI
Przewodniczący S.P.K. w Grodnie

POZOSTANIE NA ZAWSZE W NASZEJ PAMIĘCI

Katolicy Lidy pogrążeni są w bólu i żałobie. Zmarł nasz ksiądz dziekan, pijar Stanisław Rojek. Człowiek - bohater, człowiek - legenda całego naszego kraju.

Ksiądz Stanisław Rojek przyjechał na Kresy z Krakowa w sierpniu 1939r., tuż przed wybuchem drugiej wojny światowej. Pracował w Szczuczynie. W czasie wojny pomagał swoim parafianom żywnością, lekami, udzielał pomocy rannym.

Do Lidy przyjechał po wojnie, pracował w kościele Pijarów. W 1958r. władze sowieckie zamknęły kościół Pijarów i wkrótce przekształciły go w planetarium. Odebrano też Dom Zakonny, a zakonnikom kazano w ciągu kilku dni wyprowadzić się. A dokąd? W zamian nic nie dano...

Od chwili wkroczenia wojsk sowieckich do naszego kraju rozpoczęły się trudne czasy dla naszego księdza. Wzywano go do odpowiednich urzędów, przesłuchiwano i straszono. Gnębiono podatkami, kazano wynosić się z miasta. Podsyłano podejrzanych ludzi, aby go bili, przy czym wzywana na pomoc milicja nie interweniowała. Parafianie zmuszeni byli dyżurować nocą, ochraniając swego pasterza przed ewentualną napaścią.

Farny kościół, gdzie później duszpasterzył, też chcieli zamknąć, wymyślali różne przyczyny, by zabrać księdzu pozwolenie na odprawianie nabożeństw. Często się zdarzało, że ksiądz Stanisław nie odprawiał Mszę św., a siedział w ławce razem z parafianami i razem z nimi się modlił. Takie to straszne czasy tego przeklętego ateizmu przeżył nasz ksiądz.

Ciężko nam, parafianom kościoła farnego, teraz bez takiego duszpasterza, jakim był ksiądz Stanisław Rojek. Był dla nas kimś więcej niż rodzonym ojcem. Szliśmy do niego w szczęściu i w nieszczęściu.

Niech dobry Bóg, który opiekował się nim, przyjmie teraz jego duszę. Wieczne odpuszczenie racz Mu dać, Panie.

W imieniu parafian kościoła farnego w Lidzie

Janina GIRYK

PAMIĘTAJMY O NICH

Niedawno Sybiracy Grodzieńszczyzny uczcili Międzynarodowy Dzień Sybiraka. W kościele pobernardyńskim w Grodnie odbyła się Msza św., której przewodniczył ks. prałat Michał Woroniecki O.D. Wyższego Seminarium Duchownego w Grodnie - sybirak skazany na 25 lat łagrów w kopalni miedzi w Drzezkazganie, obecnie - kapłan Sybiraków. Słowo Boże wygłosił ks. dr Jerzy Lewicki, Prefekt Studiów Seminarium Duchownego - sybirak. Msza św. została odprawiona w intencji wszystkich sybiraków-żyjących oraz zmarłych.

W Domu Polaka w Grodnie odbyło się spotkanie przy herbacie. Byli z nami byli nasi Duszpasterze oraz prezes Miejskiego Oddziału ZP, Stanisław Piełuć.

Zebrani wygłosili okolicznościowe przemówienia i snuli wspomnienia o latach spędzonych na nieludzkiej ziemi oraz poruszali problemy, związane z życiem w dzisiejszych niełatwych czasach.

I tak w miłej atmosferze płynął czas i ujawniały się coraz to nowe fakty z sybirackiej niedoli.

A ile jeszcze sybiraków nie ujawniło się? Mamy nadzieję, że się zgłoszą do nas, pokonają swój strach. Bo razem ludziom jest lżej.

Na zakończenie złożyliśmy kwiaty i zapaliliśmy znicze przy tablicy Pamięci Polaków Wysiedlonych, Pomordowanych i Zmarłych w Łagrach - w latach terroru stalinowskiego i po wspólnej modlitwie za Ich Dusze zakończyliśmy to piękne spotkanie.

Halina JAKOŁCEWICZ

Panu
TADEUSZOWI MALEWICZOWI
wiceprezesowi Związku Polaków
wyrazy głębokiego współczucia i żalu z powodu śmierci
OJCA
składają Prezes i członkowie Zarządu Głównego ZP

Panom
STANISŁAWOWI I ZYGMUNTOWI PIEŁUCIOM
wyrazy głębokiego współczucia i żalu z powodu śmierci
OJCA
składają Prezes i członkowie Zarządu Głównego ZP

Panu
WIESŁAWOWI KIEWLAKOWI
wyrazy głębokiego współczucia i żalu z powodu śmierci
OJCA
składają Prezes i członkowie Zarządu Głównego ZP

POLACY NA ŚWIECIE

ZAOLZIE

Notatki z podróży

Ryszard Karaczun

ODCINEK II

-Z jakiej okazji? - zaciekawiliśmy się. -Jutro odbędzie się festiwal w Jabłonkowie. Mamy tradycję - gospodynie z każdej wsi przywożą najsmaczniejsze poczęstunki.

Na piętrze natrafiliśmy na pokoje gościnne. Jak się okazało, jest to coś w rodzaju hoteliku.

Inny dom, który pokazał nam pan Młynek, został zbudowany przez pewnego ojca z synem z własnych funduszy i przekazany do wspólnego użytku. Takich przykładów wysokiej postawy obywatelskiej jest bardzo dużo, stały się one życiową normą, sprawą honoru każdego czeskiego Polaka, by zrobić coś dobrego dla wspólnej sprawy.

Pierwsze domki PZKO zaczęły się pojawiać w 1966 r. po IX Zjeździe PZKO, który rzucił hasło: «20 świetlic na 20 - lecie PZKO!» W ciągu pierwszych dziesięciu lat w czynie społecznym zbudowano 12 nowych domów, w 13 przypadkach przystosowano do potrzeb istniejące budynki, które były kupione lub przekazane z funduszów państwowych dla PZKO. 29 miejscowych organizacji PZKO zaczęło wykorzystywać jako siedziby-lokale razem z innymi organizacjami.

Wymowną tego ilustracją jest artykuł w gazecie «Albrechlicke listy», wydrukowany z okazji otwarcia Domu PZKO, który zbudowało miejscowe koło PZKO w Olbrachcicach. Mówi się w nim o tym, kto ile godzin odpracował na budowie, kto ile pieniędzy ofiarował.

Na przykład, pan Alojzy Siostrzonek przepracował 5439 godzin, a pan Karol Hracki 4681 godzin. Do nich, oprócz prezesa koła, Jerzego Czapa, który przepracował 588 godzin, dołączyli kolejno Gustaw Guńka, senior, który przepracował 2478 godzin, Iwona Guńkowa (920) i inni. Łącznie na budowie udzielało się 189 osób, które przepracowały 25925 godzin. Pan Józef Bubik przekazał na budowę 25000 koron. Łączna suma darów pochodzących od członków Koła wynosi 76355 koron czeskich. Dochód z imprez Koła osiągnął 176925 koron, natomiast wydatki na materiał budowlany wyniosły dotychczas 626561 koron. Niedobór został pokryty dzięki darom. Zarząd Krajowego Stowarzyszenia «Wspólnota Polska» ofiarował 269577 koron, Urząd Gminy - 92600, ZG PZKO - 80000, koło Macierzy Szkolnej - 10000, Stowarzyszenie Umundurowanych Górników - 2000 itd.

Zabrakło 100 000 koron w związku ze zmianą projektu gazyfikacji. Pomoc finansową zaproponowały bogatsze koła.

W związku z tym nasuwają się pewne refleksje, dotyczące naszej rzeczywistości. Pozostawmy na stronie nasze ubóstwo. Chociaż, co prawda, są wśród Polaków ludzie bogaci, którzy mogliby ofiarować pewne środki na odrodzenie, lecz niestety, wolą oni wydawać pieniądze na wystawne uczty i bankiety. Niektórzy z nich nawet «zapominają» zapłacić składki członkowskie.

W drodze powrotnej podczas podsumowywania wyników wizyty prezes ZP, T.Gawin, zaapelował do prezesów terenowych Oddziałów ZP, by przemyśleli, co u nas można zrobić własnymi siłami z udziałem szerokiej społeczności. Ale istnieje wielki problem - jak wzniecić zapał wśród naszych ludzi?

Co się zaś tyczy pomocy ze strony państwa, to nie należy się niczego spodziewać i jedyne co pozostaje, to pozazdrościć naszym czeskim rodakom. I nie tylko z tego powodu.

Z HISTORII

Od roku 1946 zaczęła się nasilać działalność antypolska. Próby wysiedlenia Polaków z Zaolzia do Polski na szczęście nie doszły do skutku. Dzięki niezmiernej ofiarności miejscowych działaczy udało się wskrzesić polskie szkolnictwo,



rozwinąć półlegalnie działalność kilku stowarzyszeń - Towarzystwa Nauczycieli Polskich, polskich klubów sportowych - i wydawać własne pismo «Głos Ludu».

10 marca 1947r. dochodzi do zawarcia umowy o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Polską i Czechosłowacją. Protokół Dodatkowy do tej umowy regulował prawa narodowe Polaków w Czechosłowacji oraz Czechów i Słowaków w Polsce. Władze czechosłowackie zezwoliły na utworzenie dwu nowych organizacji polskich - Polskiego Związku Kulturalno - Oświatowego (PZKO) i Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej (SMP).

Nowe organizacje od początku rozwijały się bardzo pomyślnie. A w roku 1950 do 81 szkół podstawowych uczęszczało 8176 uczniów.

Powstał teatr zawodowy Scena Polska w czeskim Cieszynie, Teatr Lalek «Bajka», z Rozgłośni Ostrawskiej nadawano cotygodniowe krótkie audycje radiowe, rozwijała się działalność wydawnicza. Od roku 1949 zaczął wychodzić miesięcznik kulturalno - oświatowy «Zwrot», organ PZKO.

W latach 1952 - 1967 społeczność polska, pozbawiona pełni praw narodowych, ulega przyśpieszonej asymilacji. Ludność Zaolzia wzrosła w latach 1950 - 1991 z 220 tys do 360 tys, w tym ludność polska zmalała z 59 tys. do 43,5 tys. i stanowiła w 1994r zaledwie 12% ogółu ludności Zaolzia. W latach 1961 - 1992 liczba szkół podstawowych obniżyła się z 84 do 29, zaś uczniów z 6 do 3 tysięcy.

Zaznacza się szereg czynników negatywnych. Oto niektóre z nich: niewłaściwa polityka narodowościowa, władz partyjno - rządowych, szkody górnicze powodujące rozbicie zwartości ludności polskiej, wzrost odsetka małżeństw mieszanych, ograniczone możliwości własnego życia narodowego, brak własnej bazy gospodarczej, brak rzetelnej informacji o przeszłości Zaolzia, spadek społecznego zapotrzebowania na język polski w życiu codziennym, brak bodźców do podtrzymania świadomości narodowej i polskich tradycji kulturowych.

Nadal pogarsza się stan polskiego szkolnictwa. Pozytywną rolę pełniło Stowarzyszenie Rodziców i Przyjaciół Szkoły przy poszczególnych szkołach polskich, otaczające te placówki oświatowe i ich uczniów opieką moralną i materialną.

Należy podkreślić olbrzymie zasługi PZKO w podtrzymaniu polskości na Zaolziu. Pomimo niesprzyjających warunków i nacisków władz partyjnych, ofiarność, poświęcenie i trud tysięcy jego członków przynosiły bogate owoce. Pod koniec lat osiemdziesiątych Związek liczył 94 miejscowe koła,



rozsiane po całym Zaolziu i przeszło 24 tys. członków, co stanowiło połowę polskiej społeczności zaolziańskiej. Do największych sekcji należały Sekcja Folklorystyczna, Sekcja Historii Regionu, Kluby Kobiet, Kluby Młodzieży, Klub Nauczycieli - Emerytów.

Po upadku totalitaryzmu komunistycznego w Czechosłowacji w roku 1989 zaistniały nowe możliwości życia narodowego. W latach 1990 - 1993 powstaje ok. 20 nowych organizacji polskich (razem jest 23) na czele z ciałem reprezentacyjnym - Radą Polaków.

Pod koniec 1991r., dzięki wydatnej pomocy materialnej z Polski zdołano odzyskać także ośrodek działań polonijnych, działający od początku lat trzydziestych - Hotel «Piast» w Cieszynie Czeskim.

Coraz większe poparcie materialne i moralne znajdują Zaolziacy w Polsce.

FESTIWAL «GOROLSKI ŚWIĘTO»

Dzień naszego przyjazdu przypadł na obchody XXXIII Tygodnia Kultury Beskidzkiej «Beskidy'96» (24 lipca - 4 sierpnia). W jego ramach w Jabłonkowie odbywał się festiwal «Gorolski Święto», już 49 z kolei.

Było to wspaniałe widowisko. Szykują się do niego nie tylko zespoły amatorskie, lecz również wszystkie organizacje PZKO oraz każda wieś.

Dla tego rodzaju imprez jest stałe miejsce - Lasek Miejski. Z jednej strony tego miejsca wznosi się wysoka góra, porośnięta wiekowymi jodłami, z drugiej - płynie rzeczka. Miejsce ciche, wygodne. Mieszczą się tu scena i obliczona na kilka tysięcy widzów «sala» pod otwartym niebem. Wokół każde koło PZKO, wieś lub organizacja społeczna zbudowały własne domki, w których sprzedawane są wszelkiego rodzaju smakołyki i zakąski. Oferuje się szeroki wybór napojów, nie wyłączając alkoholu. Oczywiście, każda organizacja stara się zaoferować uczestnikom i gościom festiwalu jak najlepszy poczęstunek, o czym przekonaliśmy się zarówno w sobotę, jak i w niedzielę.

Tego dnia odbyła się uroczystość otwarcia festiwalu. Rozpoczęła się ona w centrum Jabłonkowa. Po raz pierwszy zobaczyliśmy prastary instrument muzyczny górali - trombitę i usłyszeliśmy jej cudowne dźwięki. «Góralskie Święto» otwiera tradycyjnie Jura spod Grónia - Władysław Niedoba - sędziwy honorowy mieszkaniec tych okolic. Następnie ruszyły udekorowane wozy, które w alegorycznej formie odzwierciedlały byt i pracę miejscowej ludności. Wszystko to dopełniały żartobliwe występy miejscowych artystów w strojach ludowych.

Trafić na to widowisko, które nie bacząc na deszcz zapowiadało się bardzo ciekawie, można tylko przez most i nie bezpłatnie. To też jest tradycja. Bilety wejściowe kosztują 30 koron, zaś dla studentów i emerytów - 20 (1 dolar - 25 koron) i można je nabyć po drodze, co chętnie robili wszyscy mieszkańcy. Nikt nie starał się prześliznąć bez biletu, jak to często bywa u nas.

Sponsorami festywalu było 25 firm i przedsiębiorstw, a plakaty z ich nazwami i słowami podziękowań były umieszczone wokół widowni.

Na festiwal przybyły liczne delegacje z Polski, Niemiec, Anglii, Białorusi (mam na myśli delegację ZP) oraz z różnych zakątków Czech. Wszyscy goście zostali przedstawieni widzom. Wymieniono nazwiska organizatorów festiwalu, wyrażono wdzięczność wszystkim tym, którzy przyczynili się do jego zorganizowania. Tego szacunku i poszanowania musimy się wszyscy uczyć.

Następnie zaczęły się występy zespołów. Chmury, jak gdyby uczepiwszy się gór, nie mogły się ruszyć z miejsca i przez cały czas padał deszcz. Ale publiczność nie opuszczała swoich miejsc, chroniąc się pod parasolami. Rozbrzmiewały piosenki i muzyka, zmieniały się zadziorne tańce. Było to przedziwne święto autentycznego polskiego folkloru, święto talentów i piękna duszy.

Mieliśmy okazję zobaczyć, jak szanują swoją duchową spuściznę nasi rodacy nie tylko w Czechach, lecz również w Anglii i Francji. Ciekawe programy zaprezentowały : Zespół Polonijny «Mazury» z Londynu, Zespół Folklorystyczny z Alzacji (Francja) «Aelolda Wilaria», Zespół Pieśni i Tańca z Kładniaj (Bułgaria), zespoły z Polski.

A ogółem biorąc, program festiwalu był bardzo bogaty i ciekawy. W jego ramach odbyło się otwarcie wystawy dorobku życiowego działacza, fotografika, filmowca i malarza Stanisława Orszulika oraz prezentacja zbioru wierszy Agnieszki Piegza - Lipińskiej «Gdzie moje źródełko», bajek Adama Szypera, bieg przełajowy pod dziwną nazwą «Dzbanek mleka», a także rajd turystyczny.

Mieliśmy również wiele spotkań - z burmistrzem Jabłonkowa, przewodniczącym ZG PZKO w Cieszynie Czeskim inż. Jerzym Czapem, sekretarzem Kujawsko - Pomorskiego Oddziału Stowarzyszenia «Wspólnota Polska» Janem Wojciechowskim i innymi delegacjami, które pragną utrzymywać ściśle kontakty z ZP. Spotkania odbywały się w miłej atmosferze festiwalowej, kiedy jest o czym sobie wzajemnie opowiadać, czym się podzielić, można otrzymać dobre rady. Na pamiątkę po naszym pobycie pozostały fotografie, wspomnienia i obrazy naszego malarza Stanisława Kiczki.

Ten festiwal jest tylko drobną cząstką tego, co się robi na rzecz rozwoju polskiej kultury i wychowania ludzi na starych polskich tradycjach. Istnieje tu wiele zespołów amatorskich, kwitnie sztuka użytkowa i ludowa, rozwija się działalność wydawnicza, działają dziesiątki polskich szkół.

Tu, w Jabłonkowie, mogliśmy naocznie stwierdzić, jak wielki jest dorobek miejsco wych Polaków w dziele narodowego rozwoju.

Uczestnicy naszej delegacji byli bardzo wdzięczni Tadeuszowi Gawinowi za tę pożyteczną, pełną wrażeń podróż, co wielokrotnie podkreślano w rozmowach. Ale te wrażenia nie powinny pozostawać jedynie miłym wspomnieniem, powinny stać się bodźcem do działania na rzecz naszego odrodzenia narodowego.

Ryszard KARACZUN

Grodno

Fot.Bronisława Kondratowicz

TRIUMF POLSKIEJ POETKI

POETKA ZDZIWIEŃ



Wisława Szymborska jest autorką dziewięciu tomików poetyckich i dwóch zbiorów felietonów. Tłumacz Szymborskiej na niemiecki, jej wielki propagator na świecie, Karl Dedecius, powiedział, że to tylko 800 stron druku.

W historii Nobla nigdy chyba jeszcze się nie zdarzyło, żeby nagrodę otrzymał twórca tąk enigmatyczny, rzadko posługujący się piórem. «Tu nie liczy się ilość, a doniosłość» - stwierdził Dedecius. Wieść o Noblu zastała Szymborską w Zakopanem. Tam wzięła udział w konferencji prasowej. Nie wiadomo jeszcze, gdzie pojedzie, bo jej mieszkanie jest w remoncie.Chcę się uciec. Nie udzielać już wywiadów, wrócić do tak bardzo cenionej przez siebie prywatności.

Znakomity polski poeta i świetny tłumacz literatury anglojęzycznej, Stanisław Barańczak napisał: «Szymborska przy pozornej pogodzie nie ma co do ludzkości złudzeń; przy całej swojej solidarności z rodziną człowieczą nie oczekuje po ludziach zbyt wiele i nie przyznaje im we wszechświecie przesadnie eksponowanej roli. Wiele z jej «naiwnych pytań» podważa antropocentryzm w jego bezmyślnej odmianie, tej, która zapomina, że w stworzeniu uczestniczą nasi «bracia mniejsi».

A Jacek Łukasiewicz, poeta i krytyk literacki, który razem z Szymborską otrzymał nagrodę Polskiego PEN - Klubu, powiedział o wierszach noblistki, że jest to «poezja wyrosła ze zdziwień. Dwa z nich są w wierszach Szymborskiej szczególnie częste i mocne. Dlaczego jestem człowiekiem, tym właśnie ogniwem w ewolucji, a nie zwierzątkiem - tarsjuszem, strzykwą, mątwą, modliszką, ichtiozaurem? Drugie - dlaczego nie jestem z doskonałego świata doskonałej sztuki?»

Opinia Jacka Łukasiewicza doskonale charakteryzuje całą twórczość poetki. Jej poezja, mimo pozorów lekkości i kolokwialnego języka, utrzymana jest w ciemnej, pesymistycznej tonacji. Jest to pesymizm łamany pogodą ducha i humorem, ale jednak pesymizm. Szymborska jest bowiem prawdziwą mieszkanką XX wieku. Ma świadomość zamieszania, które w świadomości ludzkiej wywołała teoria ewolucji. Wynika z niej ostatecznie, iż człowiek jest tylko jednym z wielu gatunków małp. Taka świadomość odbiera mu wszelaką nadzieję na wieczne istnienie, ale równocześnie stanowi powód do szczególnej solidarności z każdym żywym stworzeniem. W tym sensie jest to poezja franciszkańska, a używając współczesnego języka: głęboko ekologiczna. Krakowska poetka podważa ludzkie prawo «do czynienia ziemi sobie poddaną», nasze uzurpacje do zabijania.

Wisława Szymborska jest przy tym poetką losu ludzkiego pod nie zamieszkałym, najprawdopodobniej, niebem. Nie żyją w nim - być może - nawet kosmici, a co dopiero Pan Bóg. A jeżeli nawet istnieje jakaś istota nadprzyrodzona, to nie jest ona bynajmniej miłosierna. Już raczej okrutna. Poetka podejrzewa, że jesteśmy tylko zdanymi na jej widzimisię stworzonkami w jakimś nieczułym kosmicznym laboratorium, gdzie słońce okazuje się wyłącznie światłem mikroskopu:

Może jesteśmy pokolenia próbne?
Przesypywani z naczynia w naczynie (...)
(«Może to wszystko»)

Taką tragiczną spuściznę pozostawiły w świadomości ludzkiej wielkie odkrycia nauki. Człowiek przestał być homo religiosus. Jego niepewność spowodowała, że na nowo musi określać swoje miejsce w komosie. A jest to szalenie trudne, prawie niemożliwe.

Gdyby nie to, iż wiele wierszy Wisławy Szymborskiej to arcydzieła, pesymizm tej poezji byłby nie do zniesienia. Skłaniałby wręcz do samobójstwa. Bo człowiek utracił wiarę w to, że został wybrany przez Boga. Szymborska jako poetka towarzyszy tej powszechnej niepewności. Ciągle jest u niej obecny lęk przed nicością, która skrywa się tuż za drzwiami, gotowa do ich wyłamania. Pierwsza dama polskiej poezji jest także poetką umierania. Tematem jej wierszy jest czas, jego nieustanny i nieodwracalny upływ:

Świat, co miał nas otaczać,
był w nieustannym rozpadzie. (...)
(«Wersja wydarzeń»)

Wyostrzoną świadomość śmierci spowodowały u Wisławy Szymborskiej najpewniej tragiczne wydarzenia z życia prywatnego (śmierć Kornela Filipowicza), sportretowane w wierszu «Kot w pustym mieszkaniu». I w «Nic darowane».

Nic darowane, wszystko pożyczone.
Tonę w długach po uszy. (...)
Tak to już urządzone, że serce do zwrotu (...)
(«Nic darowane»)

To właśnie z tego, że «wszystko pożyczone» wynika napięcie między doskonałą sztuką a niedoskonałym życiem. Czy istnieje więc moment, w którym pesymizm poezji Szymborskiej ulega złagodzeniu, przezwyciężeniu?

Tym momentem jest prywatność, miłość. Prywatność ta jest jednak ulotna, pierzcha:

Oboje są przekonani,
że połączyło ich uczucie nagłe.
Piękna jest taka pewność,
ale niepewność piękniejsza
(«Miłość od pierwszego wejrzenia»)

Nie pierzcha tylko jawa, tak zwana rzeczywistość, czyhająca za każdym rogiem i uświadamiająca człowiekowi, że jest właściwie w położeniu bez wyjścia.

Poetka opowiada się jednak mimo wszystko po stronie niedoskonałego życia, wiedząc o beznadziejności, ale i nieuniknioności takiego wyboru. Taka też jest jej, posługująca się codziennym językiem, poezja. Staje ona po stronie kalekiego istnienia przeciw wszelkim utopiom, marzeniom o świecie doskonałym, totalitaryzmom.

Dawno temu, w latach pięćdziesiątych, Wisława Szymborska uległa socrealistycznemu «zniewoleniu umysłów». «Poetka odcięła się od dwóch pierwszych, wydanych w 1952 i 1954 tomików» - napisał Komitet Noblowski w uzasadnieniu swojego werdyktu.

Dariusz SUSKA

NIENAWIŚĆ

Spójrzcie, jaka wciąż sprawna,
jak dobrze się trzyma
w naszym stuleciu nienawiść.
Jak lekko bierze wysokie
przeszkody.
Jakie to łatwe dla niej - skoczyć,
dopaść.

Nie jest jak inne uczucia.
Starsza i młodsza od nich
równocześnie.
Sama rodzi przyczyny,
które ją budzą do życia.
Jeśli zasypia, to nigdy snem
wiecznym.
Bezsenność nie odbiera jej sił, ale
dodaje.

Religia nie religia -
byle przyklęknąć na starcie.
Ojczyzna nie ojczyzna -
byle się zerwać do biegu.
Niezła i sprawiedliwość na
początek.
Potem już pędzi sama.
Nienawiść. Nienawiść.
Twarz jej wykrzywia grymas
ekstazy miłosnej.

Ach, te inne uczucia -
cherlawe i ślamazarne.
Od kiedy to braterstwo
może liczyć na tłumy?
Współczucie czy kiedykolwiek
pierwsze dobiło mety?
Zwątpienie ilu chętnych porywa za
sobą?
Porywa tylko ona, która swoje wie.

Zdolna, pojętna, bardzo pracowita.
Czy trzeba mówić ile ułożyła
pieśni.
Ile stronic historii ponumerowała.
Ile dywanów z ludzi porozcierała
na ilu placach, stadionach.

Nie okłamujmy się:
potrafi tworzyć piękno.
Wspaniałe są jej łuny czarną nocą.
Świetne kłęby wybuchów o
różanym świcie.
Trudno odmówić patosu ruinom
i rubasznego humoru
krzepko sterczącej nad nimi
kolumnie.

Jest mistrzynią kontrastu
między łoskotem a ciszą,
między czerwoną krwią a białym
śniegiem.
A nade wszystko nigdy jej nie
nudzi
motyw schludnego oprawcy
nad splugawioną ofiarą.

Do nowych zadań w każdej chwili
gotowa.
Jeżeli musi poczekać, poczeka.
Mówią, że ślepa. Ślepa?
Ma bystre oczy snajpera
i śmiało patrzy w przyszłość
- ona jedna.

KOT W PUSTYM MIESZKANIU

Umrzeć - tego nie robi się kotu.
Bo co ma począć kot
w pustym mieszkaniu.
Wdrapywać się na ściany.
Ocierać między meblami.
Nic niby tu nie zmienione,
a jednak porozsuwane.
I wieczorami lampa już nie świeci.
Słychać kroki na schodach,
ale to nie te.
Ręka, co kładzie rybę na talerzyk,
także nie ta, co kładła.

Coś się tu nie zaczyna
w swojej zwykłej porze.
Coś się tu nie odbywa
jak powinno.
Ktoś tutaj był i był,
a potem nagle zniknął
i uporczywie go nie ma.
Do wszystkich szaf się zajrzało.
Przez półki przebiegło.
Wcisnęło się pod dywan i
sprawdziło.
Nawet złamało zakaz

i rozrzuciło papiery.
Co więcej jest do zrobienia.
Spać i czekać.
Niech no on tylko wróci,
niech no się pokaże.
Już on się dowie,
że tak z kotem nie można.
Będzie się szło w jego stronę
jakby się wcale nie chciało,
pomalutku,
na bardzo obrażonych łapach.
I żadnych skoków pisków na
początek.

RUCH

Ty tu płaczesz, a tam tańczą.
A tam tańczą w twojej łzie.
Tam się bawią, tam wesoło,
tam nie wiedzą nic a nic.
Omal że migoty luster.
Omal że płomyki świec.
Prawie schodki i krużganki.
Jakby mankiet, jakby gest.
Ten lekkoduch wodór z tlenem.
Te gagatki chlor i sód.
Fircyk azot w korowodach
spadających, wzlatujących,
wirujących pod kopułą.
Ty tu płaczesz, w to im grasz.
Eine kleine Nachtmusik.
Kim jesteś, piękna maseczko.

POCHWAŁA ZŁEGO O SOBIE MNIEMANIA

Myszołów nie ma sobie do zarzucenia.
Skrupuły obce są czarnej panterze.
Nie wątpią o słuszności czynów swych piranie.
Grzechotnik aprobuje siebie bez zastrzeżeń.

Samokrytyczny szakal nie istnieje.
Szarańcza, aligator, trychina i giez
żyją jak żyją i rade są z tego.

Sto kilogramów waży serce orki,
ale pod innym względem lekkie jest.

Nic bardziej zwierzęcego
niż czyste sumienie
na trzeciej planecie Słońca.

Prezentacją utworów Wisławy Szymborskiej inaugurujemy cykl "Polska poezja współczesna" - odtąd raz w miesiącu przedstawiać będziemy wiersze wybitnych polskich poetów.

Laureatka Literackiej Nagrody Nobla

Laureatką Literackiej Nagrody Nobla za rok 1996 została polska poetka Wisława Szymborska. Członkowie przyznającej nagrodę Królewskiej Szwedzkiej Akademii w uzasadnieniu swego werdyktu stwierdzają, że wyróżnili Szymborską «za poezję, która z ironiczną precyzją odsłania prawa biologii i działania historii we fragmentach ludzkiej rzeczywistości». Taką jest właśnie ta poezja skłaniająca do zadumy nad codziennością i odkrywająca w niej prawdę o naszym człowieczeństwie. Spojrzenie poetki jest wnikliwe i bezlitośnie obnażające słabości człowieka, a równocześnie pełne ciepła i mądrości. Również refleksja nad historią łączy w sobie obiektywizm intelektualisty i bardzo osobiste, prywatne odczucie wydarzeń tworzących historię. To poezja mądra i ciepła, subtelną ironią broniąca się przed uczuciem przerażenia, jakie odczuwa wrażliwy człowiek w zetknięciu ze złem, które Szymborska postrzega jako stały element świata. Potrzebna nam taka poezja, bo uczy wrażliwości i mądrego dystansu do świata, może być źródłem nie tylko refleksji, ale i siły.

Gratulując Autorce najwyższego literackiego odznaczenia, zachęcamy naszych Czytelników do lektury wierszy W. Szymborskiej. Nie tylko tych, których wybór dzisiaj Państwu proponujemy, spełniając nasza obietnicę sprzed tygodnia.

Stanisława Zamel

Z KART HISTORII

Maria Kolendo

Tajne nauczanie na grodzieńszczyźnie w czasie wojny

ODCINEK VII

Niektórzy uczniowie przerabiali dwie klasy w ciągu jednego roku. Większe komplety miały organizację normalnej szkoły, zwłaszcza na poziomie szkoły powszechnej, ale rok szkolny przedłużano niekiedy na okres wakacji letnich, gdy w ciągu roku szkolnego były dłuższe przerwy w nauce spowodowane aresztowaniami, egzekucjami, koniecznością ukrywania się itp.

Z informacji zawartych w ankietach nauczycielskich i w relacjach ustnych wynika, że nauczyciele kompletów szkoły powszechnej komunikowali się z inspektorem szkolnym w sprawie konspiracyjnej organizacji pracy. Należy też przypuszczać, że w ich gestii leżały również sprawy metodyczno - dydaktyczne. Sprawami dydaktycznymi opiekowała się na kompletach także A. Galska (szczególnie po śmierci inspektorów) jako dawna nauczycielka szkoły ćwiczeń przy Liceum Pedagogicznym. O kontaktach z nią wspomina H. Kaczan-Sobolewowa, a i A. Galska sama pisze o zebraniach nauczycieli, odbywających się co pewien czas.

Trudności w prowadzeniu nauczania były duże. Brakowało podręczników i pomocy naukowych. Nauczyciele zdołali uratować trochę książek, ale przeważnie z zakresu nauk humanistycznych. Dużo pomocy naukowych zgromadziła H. Kaczan-Sobolewowa (mapy, atlasy, globusy, ilustracje, książki z lektury obowiązkowej). Natomiast w mniejszych ośrodkach miejskich udało się uratować nieco więcej sprzętów szkolnych i pomocy naukowych.

S. Krasuska relacjonuje, że w Krynkach oddała na przechowanie wartościowe pomoce naukowe, zgromadzone w okresie władzy radzieckiej, i z tych zbiorów przekazała po wyzwoleniu do miejscowego szpitala wagi precyzyjne, modele anatomiczne, preparaty i chemikalia, mikroskopy, lampy Rentgena. Inne ocalałe pomoce i książki stanowiły zaczątek wyposażenia szkoły w roku 1944. S. Krasuska wspomina ponadto o uratowaniu książek polskich, wyrzuconych na strych szkoły żydowskiej w Krynkach, które stanowiły księgozbiór biblioteki miasta i gminy.

Z braku powodu przyrządów, przedmiotów ścisłych musiano często uczyć tylko werbalnie. Natomiast zwracano dużą uwagę na treści wychowawcze przedmiotów humanistycznych. Na lekcjach historii ukazywano sylwetki bohaterów naszego narodu, dobierano specjalnie lekturę patriotyczną, a Maraton Ujejskiego młodzież recytowała z pamięci. O dominacji pierwiastka patriotycznego na lekcjach w ówczesnej tajnej szkole świadczą wypowiedzi B. Omiljanowicz oraz relacje innych nauczycieli, np. A. Celesz, S. Krasuskiej, M. Budy i innych. W celach dydaktycznych i wychowawczych organizowano dla starszej młodzieży z kompletów gimnazjalnych i licealnych wieczory literackie w różnych punktach miasta oraz w mieszkaniu A. Galskiej. Zebrania młodzieży bywały od czasu do czasu urozmaicane herbatką, aby nadać im charakter ściśle towarzyski. Tymi wieczorami kierowała A. Galska, współpracująca z Jadwigą Dąbrowską-Szuksztową. J. Dąbrowska, według słów A. Galskiej, «umiała wzbudzić w młodzieży zainteresowanie», a dla skupienia uwagi na temacie czy wywołania przeżycia i nastroju posługiwała się nagraniami z płyt, takimi jak np. *Pogrzeb Wołodyjowskiego, Śmierć Podbipięty, Bajki, ballady i sonety* Mickiewicza, *Testament mój, Smutno mi, Boże!* Słowackiego, *Dialog między Gospodarzem i Wernyhorą z Wesela* Wyspiańskiego, *Poezje* Słowackiego w wykonaniu Osterwy.

Na wieczorach literackich młodzież słuchała też muzyki Chopina z płyt, a jeden wieczór wypełniły pieśni Moniuszki, które śpiewała młodzież. Po każdym wieczorze odbywała się ożywiona dyskusja, do której młodzież musiała się zawczasu przygotować. Ciekawe wieczory dla młodzieży prowadził również Ludomir Kozłowski, artysta teatru w Grodnie.

Warunki życia młodzieży w czasie okupacji hitlerowskiej były ciężkie. Niemcy kazali pracować nie tylko młodzieży, ale nawet dzieciom. W kwietniu 1942 r. nauczycielka we wsi Porzecze koło Krynek - A. Worotyńska - otrzymała pismo z Amtskomisariatu w Krynkach, nakazujące dzieciom zbieranie kamieni na polach. Nauczycielka nie stanęła do pracy i przeniosła się na inny teren, gdzie rozpoczęła naukę tajną. Również inni nauczyciele po otrzymaniu takiego wezwania nie zastosowali się do niego. Chodziło o to, aby nie tworzyć zespołów dziecięcych jako stałej rezerwy siły roboczej, pracującej na rzecz okupanta. I ci nauczyciele, ukrywając się w innych wsiach, uczyli tajnie bądź pojedynczo, bądź w kompletach. Ale okupant nieustannie próbował zmusić nauczycieli i dzieci do pracy fizycznej. Przydzielał np. nauczycielom konkretne zadanie wraz z listą wytypowanych dzieci. Tak było m. in. w Krynkach. Trzeba podkreślić, że sprawa zatrudniania dzieci w wieku szkolnym przebiegała odmiennie w różnych Amtskomisariatach, z czego wynika, że sposób egzekwowania zarządzenia leżał tylko w kompetencji najniższej jednostki administracyjnej. W styczniu 1944 r. Arbeitsamt w Grodnie powołał do pracy 12-letnie dzieci, które pracowały po 4 godziny dziennie, sortując tytoń i układając drzewo. Młodzież starsza od 16 roku życia musiała rejestrować się w Arbeitsamcie i stanąć do pracy. Ponieważ przedwojenne zakłady przemysłowe w większości nadal funkcjonowały, młodzież szkolna znajdowała tam odpowiednie dla siebie zatrudnienie; część tej młodzieży musiała jednak pracować w instytucjach niemieckich. Wieczorami, po pracy obowiązkowej, młodzież zgłaszała się na lekcje w kompletach, co odpowiadało również większości nauczycieli, którzy dysponowali wolnym czasem tylko w godzinach wieczornych. Wkrótce Arbeitsamt zaczął sporządzać listy młodzieży przeznaczonej do wywiezienia na roboty przymusowe do Niemiec. Chroniąc młodzież przed wywiezieniem, zaczęto fałszować kartoteki i dowody osobiste. Akcja ta objęła znaczną liczbę młodzieży. Nauczyciele nie mieli na ogół trudności wychowawczych z młodzieżą. Była ona pilna, lubiła się uczyć, okazywała przywiązanie do swych nauczycieli. Po tragicznych wypadkach w mieście w lipcu 1943 r. H. Kaczan-Sobolewowa wyjechała z Grodna do Pyszek (5 km od miasta). Po 2 tygodniach przerwy w nauce uczniowie sami zgłosili się do niej i przez 5 tygodni przychodzili na naukę do Pyszek. A. Galska stwierdza, że «młodzież uczyła się chętnie, bardzo garnęła się do nauki, a przecież wszyscy musieli pracować zarobkowo». Dla H. Wężyk-Widawskiej «praca z młodzieżą była wielką radością» i uważała tę młodzież za «dojrzałą i odpowiedzialną». Określając stosunek młodzieży do pracy w tajnych kompletach, prowadzonych w trudnych warunkach, B. Omiljanowicz pisze, iż «ta młodzież [...] zdawała sobie sprawę, że to jest jej istotny wkład w walkę z okupantem, że wiedza, zdobyta przez młodych, musi dać owoce w wolnej ojczyźnie, gdyż w odzyskanie wolności wszyscy wierzyli». Młodzież pomagała nauczycielom w organizowaniu nauki szkolnej, brała czynny udział w przenoszeniu i ukrywaniu podręczników i książek polskich oraz pomocy naukowych. Poza nauką uczniowie starszych kompletów

CDN

KRESY W PRZESZŁOŚCI I DZIŚ

PUNKT WIDZENIA HISTORYKA

Należę do tych, których los wyrwał z małej ojczyzny i rzucił na Warmię i Mazury. Kresy, jakkolwiek to słowo nie adekwatnie jest do ziem wschodnich drugiej Rzeczypospolitej, zapamiętałem jako strzępy obrazów lat dziecięcych. Mały dom, sad wiśniowy, wysokie lipy, cudowne święta Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy, nabożeństwa w łunieńskim kościółku. Pierwszy dzień w rosyjskiej szkole i polski elementarz, z którego uczyłem się czytać i w którym dojrzałem bajecznie kolorową Polskę. Nie rozumiałem ludzi, żegnających nas kwiatami, gdy pociąg z Brześcia ruszył ku tej bajecznej Polsce. Była ona mniej kolorowa niż ta w elementarzu. Zacząłem się uczyć jej historii, ze zdziwieniem stwierdzając, jak ważną rolę w polskich dziejach odegrały ziemie i ludzie kresów.

Życie na kresach uczyło tolerancji wobec innych, jednoczyło w znoszeniu biedy. Uczyło tolerancji narodowościowej i wyznaniowej. Paweł Jasienica pisał o Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Nie miał racji, gdyż była to Rzeczypospolita wielu narodów, wyznań i dwóch stolic -Warszawy oraz Grodna. Dwa narody - Polacy i Litwini - sąsiadowali ze sobą pośrzed nad- niemeńskie puszcze. Historia ich splotła wydawałoby się nierozerwalnie, ale i pogmatwała tragicznie. Najpierw prowadziła drogą ku, niemal organicznej jedności, a w XX wieku - do wyobcowania i wrogości. Ich wzajemne dzieje są pełne wydarzeń, wypełnione przyjaźnią i wrogością, zawsze bogate i zadziwiające aktywnością. Mimo gwałtownych załamań i zwrotów sąsiedzi po jednej i drugiej stronie Niemna ciążyli ku sobie i byli sobie potrzebni. Litwini przechodząc proces emancypacji, wyzwalania się spod polskiej przewagi, dochodzenia do swej tożsamości wykazywali wrogość wobec polskości. Taka była logika wydarzeń, ale Litwini i Polacy mogą się lubić czy nie lubić, lecz nigdy nie pozostaną wobec siebie obojętni.

Tak samo losy Ukrainy i Ukraińców splotły się z polskimi w stopniu większym niż losy jakiegokolwiek terytorium i jakiegokolwiek narodu. Sporo było we wspólnych dziejach sojuszy, przyjaźni, a jeszcze więcej jedności celów, ale sporo też bratobójczych walk, nieufności.

Dzisiaj, gdy waśnie i konflikty stały się cząstką przeszłości, należy z większym zrozumieniem dla zajmowanych niegdyś postaw, bez zacietrzewienia mówić o dziejach narodów sąsiadujących z Polakami. W polskiej historiografii brakuje takich syntez historycznych. Czy potrafimy napisać historię Litwy, Ukrainy i Białorusi tak, by nasze zwycięstwa nie były ich klęskami, a nasze klęski ich zwycięstwami?

Do wielkiego dziedzictwa Rzeczypospolitej szlacheckiej odwoływano się w czasie zaborów i wciąż ono trwa. Owe dziedzictwo zapoczątkowała unia lubelska w 1569 roku. Korona i Litwa stały się odtąd Rzeczpospolitą. Wytworzyło się przekonanie o jedności terytorialnej Rzeczpospolitej, które w późniejszych wyobrażeniach o kresach stało się nierozerwalnym elementem polskiej państwowości. Rzeczpospolita składała się z małych ojczyzn rządzonych przez prowincjonalne samorządy. I to było jej siłą. W tym kontekście zrozumiałe staje się zawołanie Adama Mickiewicza *-Litwo, ojczyzno moja* oraz nazwanie Ignacego Krasickiego prawdziwym *Rusinem południowym*. W tej Rzeczypospolitej szanowano odrębności kulturowe, wyznaniowe, było poszanowanie prawa. To poszanowanie, a przy tym ukochanie małej ojczyzny powodowało, że w jej obronie przed rosyjskim, szwedzkim czy tureckim zagrożeniem stawał białoruski i ukraiński chłop na równi z polskim szlachcicem. W dawnej Rzeczypospolitej nie nazywano jej wschodnich ziem kresami, lecz województwami, powiatami, ziemiami. Słowniki staropolskie słowo *kres* definiowały jako *koniec, granica, cel, ograniczony obszar*. Pojawił się termin *ukraińskie kresy* jako linia pogranicza dopiero w latach drugiej Rzeczypospolitej, ale wywarł ogromny wpływ na granice mającej odrodzić się Polski. Tak samą wielką popularność zdobył drugi utwór Pola *Pieśń o ziemi naszej*. Całe pokolenia na pamięć znały początkowe wersy *Pieśni o ziemi naszej*, zaczynające się od słów:

A czy znasz ty, bracie młody,
Te pokrewne twoje rody?
Tych Górali i Litwinów,
I Żmudź świętą i Rusinów?

Pol pisał o ukraińskich kresach jako granicy Rzeczypospolitej wyznaczonej twierdzami w Kudaku, Kamieńcu Podolskim. Życie na tych kresach było trudne i niebezpieczne. Na przedmurzu chrześcijaństwa w wojskowym obozie drobna szlachta wraz z czernią stawała wspólnie do walki z tymi, którzy zagrażali jej domom, posiadłościom, rodzinom. Kresowe osadnictwo było rolniczo - wojskowe, w którym zwyczaje panowały proste i patriarchalne.

Żyło się pod ciągłym zagrożeniem najazdów tatarskich. Srogo dotykały one ukraińską ziemię mimo waleczności obrońców. Kraj po takich najazdach wyludniał się, orne ziemie stepowiały, przybywało mogił. Mimo tego trwało osadnictwo. Szlachcic mazowiecki ruszał wraz z rodziną ku żyznej ziemi ukraińskiej, zabierając ze sobą worki z prosem, nasiona czosnku i cebuli, parę kociołków, rodowe dokumenty, cudowny obraz Matki Boskiej i książeczkę do modlitwy. Na kresach Rzeczypospolitej wiódł życie dostatniejsze, ale i niebezpieczne. W ten sposób kształtowała się idea jedności narodu państwowego, której towarzyszyła myśl o integracji i terytorialnej jedności całych ziem litewsko - ruskich z pozostałymi ziemiami Rzeczypospolitej. Ten kto był gente Lithuanus czy gente Ruthenus był przekonany, że jest także natione Polonus. Tej idei nie przekreśliły zabory aż po powstanie styczniowe. Całość południowo - wschodnich ziem Rzeczypospolitej pozostawała w świadomości narodowej jako integralna część Polski. Roman Wapiński w znakomitej książce *Polska i małe ojczyzny Polaków* stwierdza, że w okresie romantyzmu ukraińskość, podobnie jak litewskość, traktowana była na ogół jako odmiana polskości. Po upadku powstania styczniowego wschodnie obszary Rzeczypospolitej stawały się dla Polski już tylko wartością historyczną.

Prof. Stanisław ACHREMCZYK,
dr Ośrodka Badań Naukowych
im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie

CDN

WSPOMNIENIA

LOSY JEDNEGO RODU

Rodzina Bauerów - jej trzy pokolenia zostały dotknięte deportacją na Sybir. Z rodziny tej wywodzi się Klara Rogalska, która jest członkinią Zarządu Głównego Związku Sybiraków oraz Zarządu Wojewódzkiego w Białymstoku, a ponadto prezesem Koła Dzielnicowego nr 10.

Jan Bauer, dziadek Klary, urodził się w 1858 r. i pod koniec XIX wieku był współwłaścicielem huty szkła «Niemen», która znajdowała się koło Lidy.

Tekla Bauer, babcia, była o cztery lata młodsza od swego męża. Dziadkowie mieli czternaścioro dzieci - siedem dziewcząt i siedmiu chłopców. Wychowywali je w miłości do Boga, ojczyzny, polskiej mowy i bliźniego. Patriotyzm pociągał za sobą represje władz carskich. W 1909 roku liczna rodzina Bauerów zostaje ukazem cara przesiedlona do Krasnojarska, leżącego w centralnej Syberii. Młode pokolenie Bauerów wchodzi w dorosłe życie w obcym sobie środowisku, uczęszcza do rosyjskich szkół, ale nigdy nie zatraca polskości.

Wśród licznego rodzeństwa jest Wacław Bauer, urodzony w 1895r. - to ojciec Klary. Wacław mając 20 lat zakochuje się w pięknej dziewczynie, wychowance prawosławnego klasztoru, ewakuowanego z Kijowa przed zajęciem go przez Niemców w 1914 - 15r. Miłość jest silniejsza niż opór rodziców i młodzi w 1917 roku po kryjomu biorą ślub. W rok później rodzi się ich pierworodny syn Wiesław - jest to najstarszy brat Klary. W dwa lata później przychodzi na świat jeszcze jeden syn - Włodzimierz, i jest to już ostatnie dziecko Bauerów, które urodziło się na obczyźnie. W roku 1921 cała rodzina - dziadkowie, ich dzieci i wnuki wracają do wolnej Polski. Jednak wolność kraju Polacy musieli okupić krwią. Daninę krwi zapłaciła też rodzina Bauerów - w wojnie z bolszewikami w 1920 roku ginie brat dziadka, Bronisław Bauer. Przedostał się on do kraju wcześniej niż cała rodzina i zdążył wstąpić do Legionów.

Po powrocie Bauerowie osiedlają się na Kresach Wschodnich - dziadkowie w Lidzie, zaś Wacław i Małgorzata w Jeziorach k/Grodna. W tej leśnej miejscowości w 1923 roku przychodzi na świat Ludmiła Bauer i w roku 1925 Klara Bauer.

Rodzice wszczepiają swoim dzieciom wartości patriotyczne i chrześcijańskie, podobnie jak ongiś dziadkowie przekazywali je im. Wielkim wychowawcą ówczesnej młodzieży była szkoła i jej nauczyciele, którzy nie ograniczali się do przekazywania wiedzy. Istotną rolę odgrywało harcerstwo. To ono wskazywało młodzieży drogę życiową, jaką prawy człowiek winien kroczyć, wyposażało w wartości; które potem pozwoliły jej z godnością przejść przez ogień wojny, okupację i zesłania.

Nie dane było rodzinie Bauerów cieszyć się długo z odzyskanej wolności. 17 września 1939 r. Kresy Wschodnie dostają się we władanie Sowietów. W październiku spadają na rodzinę dwa dotkliwe ciosy - ojciec Wacław zostaje aresztowany w Jeziorach, osadzony w więzieniu w Grodnie, a potem wywieziony do łagrów w głąb ZSRR. Następnie w Lidzie umiera dziadek, Jan Bauer, i tam zostaje pochowany.



Klara ROGALSKA

W kwietniu 1940r., jak tysiące polskich rodzin, matka Małgorzata Bauer wraz z czwórką dzieci zostaje deportowana w głąb Związku Sowieckiego. W podróży towarzyszyła im udręka, głód, insekty, ciasnota i brud bydlęcych wagonów. Najsłabsi - dzieci i starcy nie wytrzymywali tej drogi przez mękę, chorowali i marli, ich trupy, porzucone przy torach, wyznaczały szlak wywózki. Kres podróży stanowił kołchoz Krywosuzoki, rejon Mariowka, w Kazachstanie. Korzystnym było to, że w rodzinie Bauerów wszyscy byli nieomal dorosłymi osobami - najmłodsza Klara miała wtedy 15 lat, wszyscy jako tako znali język rosyjski i nie dawali sobie dmuchać w kaszę.

Pierwszy, najtrudniejszy rok to praca ponad siły, głód, różnego rodzaju szykany i tęsknota za rodzinnym krajem.

W czerwcu 1941 roku wybuch wojny niemiecko - rosyjskiej wywołał przypływ nadziei wśród zesłańców, mimo że warunki życia stały się trudniejsze.

Umowa Sikorski - Majski spowodowała, iż Polacy zaczęli być łagodniej traktowani. Wacław Bauer został zwolniony z łagru i choć był w stanie krańcowego wyczerpania, rodzina cieszyła się, że ojciec wrócił wszyscy są razem.

W listopadzie 1941r. dwaj bracia i siostra Ludmiła wstępują do Armii gen. Andersa, z rodzicami pozostaje tylko najmłodsza Klara. Mając 16 lat uzyskuje prawo jazdy i zostaje kołchozową traktorzystką. Mimo dalekich od kurtuazji dowcipów ze strony pracujących mężczyzn, w zawodzie traktorzystki wytrwała do końca zesłania. Sny i marzenia zesłańców spełniają się w 1946 roku, gdy troje z rodziny Bauerów wraca do Polski, jednak już nie w rodzinne strony na Grodzieńszczyźnie, gdyż zostały one poza granicami kraju. Rodzina osiada na Ziemiach Odzyskanych, w Gorzowie Wielkopolskim. Tu dowiedzieli się, że babcia Tekla zmarła w 1943r. i spoczęła obok dziadka na lidzkim cmentarzu.

Dwaj bracia Bauerowie i ich siostra brali udział w bitwie o Monte Cassino - bracia jako żołnierze liniowi, zaś siostra jako sanitariuszka. Cała trójka służyła w jednej jednostce. Młodszy brat Włodzimierz zostaje ciężko ranny, starszy zaś w końcowych fazach bitwy odnosi kontuzję. Rodzeństwo po raz pierwszy od czasów zesłania spotkało się razem dopiero w 1979 roku w Kalifornii. Mieszkający w Ameryce dwaj bracia i siostra ujawnili wciąż trawiącą ich tęsknotę do kraju, do rodzinnych stron nad Niemnem i Wilią, do kraju szczęśliwego dzieciństwa, utraconego na zawsze.

Ojciec, Wacław Bauer, zmarł w 1968 r., zaś matka, Małgorzata, w 1974r. Oboje spoczywają na gorzowskim cmentarzu.

Ojciec snuł plany, aby napisać dla wnuków opowieść o Syberii -tej dawnej z lat 1909 - 1921 i o tej z lat 1940 - 46, o swojej morderczej pracy w łagrach w Gorkim, do których został wywieziony z Grodna. Nie zdążył zrealizować swych planów.

Trzy pokolenia rodziny Bauerów były dwa razy deportowane w głąb Rosji. Zmieniali się władcy na Kremlu- byli biali i czerwoni, ale jednym i drugim przyświecał ten sam cel - zniszczenie polskości. Polskości jednak nie da się zniszczyć, bo jest zakorzeniona i trwa w sercach, a gaśnie dopiero wtedy, gdy przestają bić.

Mieczysław WIENSKI

Notatki z wygnania

Konstanty Rdultowski

ODCINEK II

Na rynku, w poniedziałek 25 września 1939 r., jakiś starszy, widocznie zmobilizowany żołnierz sowiecki mówił półgłosem do zebranych dokoła niego, odświętnie ubranych parobczaków w błyszczących długich butach: «Myślicie, że wam nie było tu dobrze? Poczekajcie, jak my tu parę miesięcy pobędziemy, to wtedy zobaczycie nędzę». Rodziny oficerów i urzędników polskich wyrzucano na ulicę, zabierając mieszkania dla bolszewików. Aresztowania Polaków stały się powszechne. Żydzi ostrzegali mnie, wręcz prosili, abym nie wychodził z domu. Staruszka Aleksandra Szalwiczowa przyszła na piechotę do Baranowicz w jednym porwanym szlafroczku ledwie żywa, po ograbieniu jej majątku w Kołdyczewie. Starsza też osoba, Helena Bochwicowa, ciężko zachorowała, kryjąc się w jakiejś jamie w lesie. Obie wkrótce umarły. Natalia Łaszkiewiczowa, właścicielka majątku Stajki, z siostrą i córką przyszły boso w oberwanych gałganach. Na wracającego do Baranowicz lekarza Malkiewicza napadnięto na drodze, ograbiono z rzeczy, a oficer bolszewicki rozdał bandytom wszystkie jego kosztowne przyrządy lekarskie. Rewizje i aresztowania następowały jedne po drugich.

2. Aresztowanie

W mglisty, ciemny ranek 4 października 1939 roku, przed nieduży, drewniany, lecz schludny domek przy ul. Orzeszkowej nr 23 w Baranowiczach zajechała dorożka zamówiona jeszcze dnia poprzedniego do odwiezienia mnie na dworzec. Podjąłem wreszcie ostateczną decyzję, że pojadę do Wilna, aby rozejrzeć się tam w możliwości zabrania do tego miasta Zosi i Tereni oraz wyszukać sobie pracę. Projektowałem wrócić w ciągu paru tygodni do Baranowicz. Dobrowolne rozstawanie się na dłużej z rodziną było dla mnie zbyt ciężkie. Jeżeli zostanę aresztowany, no to już nic nie wskóram, a przypuszczałem, że prędzej czy później nastąpić to musi. Jeżeli nie - dopóki się da, będziemy razem. Zosieńka przygotowała raniutko śniadanie, włożyła mi na szyję złoty krzyżyk i medalik - wielką naszą rodzinną pamiątkę, i błogosławiła na drogę. Ucałowałem Jej drogie ręce, odmówiliśmy «Pod Twoją obronę» i robiąc znak krzyża św. nad główką śpiącej jeszcze Tereni, a mojej Jedynej - wyszedłem z walizką do dorożki. Razem też jechała niejaka p. Czarnocka z Warszawy, która od paru tygodni koło nas się «kręciła» (a była prawdopodobnie szpiegiem sowieckim). Pani Czarnocka (imienia nie pamiętam) trafiła do mego majątku 3 dni przed nadejściem bolszewików jako poszukująca schronienia uciekinierka z Warszawy i zachowy-wała się w sposób podejrzany. Dopytywała o kierunek dróg, o sąsiadów, wychodziła na trakt i komunikowała się z jakimiś przejezdnymi ludźmi, a 17 września 1939 r., gdy rano ukazały się samoloty bolszewickie, nie tając dobrego humoru ubrała czerwoną chusteczkę i gdy inni chowali się w obawie bombardowania, wybiegła na drogę. Zosia wyprowadziła nas na ganek ; tam Ją ucałowałem i widziałem przez mgłę poranku z odjeżdżającej dorożki, jak stała długo, światłem lampy oświetlona, w czerwonym szlafroczku : . .. W uszach i sercu zostały Jej słowa: «Bez ciebie żyć nie chcę». Ulice były puste. Tylko gdyśmy przejeżdżali koło zlikwidowanego już przez bolszewików hotelu «Bristol» i p. Czarnocka poszła po pozostawioną tam swoją walizkę - wybiegł do mnie stary Kurchin, właściciel tego hotelu i wyszeptał, ściskając mnie za rękę: «Cokolwiek z panem się stanie, proszę pamiętać, że ma pan we mnie zawsze wiernego przyjaciela». Na dworcu publiczności bardzo mało, za to moc agentów NKWD, mundurowych i po cywilnemu, funkcjonariuszy straży granicznej i milicjantów sowieckich. Pociąg spóźnia się kilka godzin. Nastaje dzień. Przyjeżdża na dworzec wracająca do Wilna, obładowana pakunkami p. Tomaszowa Szalewiczowa i siedząc z dala ode mnie na ławce, rozpoczyna najnieoględniej w świecie, niemal prowokacyjnie - naturalnie bez kropli złej woli - głośną rozmowę polityczną o aresztowaniach, o Radziwille itp. Czuję, że sprawa jest przesądzona. Widzę, jak agenci się przysłuchują, dając sobie wzajemnie znaki. Radzę p. Szalewiczowej zmienić miejsce pobytu, a gdy wychodzi na peron i nie może sama udźwignąć rzeczy - pomagam. Po chwili zbliża się do mnie agent NKWD, odprowadza na posterunek dworcowy. Pokazuję dowód osobisty i proszę, aby mnie nie zatrzymywał bez powodu, gdyż jadę do Wilna. Komendant odpowiada mi: «Nie to jest źle, że jedziesz do Wilna, ale że wieziesz ze sobą tę blondynkę, której rzeczy nosiłeś». Zostaję aresztowany. Nie robi to na mnie żadnego wrażenia, czuję się zupełnie spokojny, zrównoważnony, pewny siebie. Po chwili wbiega na posterunek p. Czarnocka, przynosi mi mój koc i zawinięty w nim kożuszek - i żegna czułym uściskiem ręki. Na posterunek, gdzie nikogo nie wpuszczano, weszła z taką pewnością siebie, jakby była bliskim współpracownikiem NKWD. Żaden z funkcjonariuszy o nic ją nie spytał, żaden nie przeszkodził z nią rozmawiać. Utwierdziło mnie to w przekonaniu, że p. Czarnocka była sowieckim szpiegiem. Po godzinie siedzenia na ławie na posterunku kolejowym zażądałem, by odesłano mnie czym prędzej do Zarządu Głównego NKWD -. Wyszukano jakiegoś przygodnego żołnierza i kazano mnie prowadzić. Pierwszy raz w życiu był w Baranowiczach, nie miał pojęcia, gdzie jest gmach b. Ubezpieczalni Społecznej, a dziś Zarząd najgroźniejszej w świecie instytucji - nie orientował się w niczym. Pomógł mi nieść moje rzeczy, a ja za to wskazywałem mu drogę. Gdybym się nie lękał ściągnąć biedy na swoich, mógłbym prawie zajść wówczas do domu albo przynajmniej zostawić walizkę Kurchinowi. Nie chciałem ryzykować szczęścia i spokoju innych. Po dobrej godzinie oczekiwania, wzięto mnie na kilkakrotne moje własne żądanie - na badania. W oddzielnym pokoju siedział przy stole w mundurze kapitana agent NKWD - wysoki i o nieodrażającej powierzchowności -na stole leżał rewolwer (jak się później okazało tak było zawsze) i papiery. Badania NKWD, jak się przekonałem, mają ściśle ustalone metody i system. Więc naprzód zorientowanie się, czy więcej da się «wycisnąć» z delikwenta w grzecznej, spokojnej rozmowie, czy też strachem, krzykiem, groźbami i biciem. Potem kontrolowanie otrzymanych odpowiedzi przez kilka lub kilkunastokrotne podsuwanie tego samego pytania tylko w innej formie, w różnym czasie i okolicznościach. No i szereg chwytów i sposobów. Wchodzi w to nawet ten rewolwer na stole, a drugi - najlepiej nabity - w kieszeni. Gdy «sledowatiel» -wychodzi z pokoju, pozostaje w nim tylko rewolwer na stole i sam aresztowany. Mnie na szczęście Bóg zesłał względnie przyzwoitego «sledowatiela», który zastosował metodę badania spokojną i grzeczną. Ten sam prowadził już moją sprawę, tzn. badał mnie co pewien czas, aż do końca, tj. do lutego 1940 r., i ani razu nie słyszałem od niego impertynencji ani groźby. Pierwsze badanie polegało na ustaleniu moich danych personalnych, wypisaniu krewnych itp. oraz ustaleniu podstawy aresztu. Postawiono mi dwa zarzuty: przez 10 lat byłem członkiem polskiego senatu, i drugi - jako ziemianin eksploatowałem kilkunastu fornali. Badania dwukrotnie przerywano i pod wieczór wiedziałem już, że w nocy będę odesłany do więzienia.

3. Więzienie w Baranowiczach

Około godz. 10— w nocy wsadzono mnie wreszcie do auta pełnego aresztowanych i konwojentów. Walizkę, którą kapitan «sledowatiel» pozwolił mi zabrać ze sobą i sam wyniósł do auta, zaraz gdy odszedł, żołnierz odebrał i wniósł z powrotem do biura. Najbardziej żałowałem jedzenia, które mi Zośka zapakowała na drogę, odejmując od ust sobie i Tereni. Byłem głodny - od świtu nie miałem nic w ustach. Wieziono nas gdzieś przez ulicę Szosową, poza centrum miasta - do więzienia. Po drodze jeden z konwojentów dopytywał się, czy nie mam krewnych w Sowietach, bo zna gdzieś koło Pskowa dwóch panów bardzo do mnie podobnych. Nie wspomniałem jeszcze, że każdy z aresztujących, badających czy rozmawiających tylko ze mną Rosjan, zaczynał od tego, że chyba jestem rodowitym Rosjaninem, bo tak dobrze władających rosyjskim językiem Polaków, dotąd nie spotykali. Wreszcie auto stanęło przed bramą więzienną. Po chwili otwarła się ona i zawarła znowu za nami. Przykry dreszcz przeszedł po plecach.

CDN

Понедельник, 21 октября

Белорусское телевидение

7.30 Утренний коктейль. 7.50 Экономикст. 8.00 Мультфильм. 8.40 «Поезд со станции детства». Худ.фильм. 1-я серия. 9.45 Финансовое время. 10.05 Темная комната. Роды. 10.35 «Путешествие по Браславу». Док.фильм Белорусского телевидения. 10.45 Из фонда БТ. Творческий портрет народной артистки СССР А.Климовой. Передача 1-я. 11.45 «Возьми меня с собой». Худ.фильм. 15.00 Новости. 15.10 Мультфильм. 15.20 Студия «Окно». «Телек-шоу», «Я рисую...:». 15.45 ТБ — школе. Моя Родина — Беларусь. 4-й класс. «Красная книга» Беларуси. 16.05 Мастерская. Писательница Валентина Ковтун. 16.30 «На добрый лад». Передача из Гомеля. 16.45 Крок. «Риск-версия». Телеигра. 17.15 «Познай себя». Психологически-консультативная программа. Прямая линия. 17.45 «Это мы не проходили...» Экономическая программа. 18.00 Неделя. Информационная программа (Гр.). 18.20 Референдум: судьбу страны решать народу (Гр.). 18.30 Провинциальные истории (Гр.). 18.50 Новости (с сурдопереводом). 19.00 Референдум: откровенный разговор. 19.45 Вертикаль. Вопросы кадровой политики. 20.15 Зеркало. Программа для женщин. 20.40 Колыбельная. 21.00 Панорама. 21.50 Фильмотека. «Высота». Худ.фильм. 23.20 Телевизионный Дом кино. Заслуженная артистка России Елена Драпеко. 23.55 Новости.

ОРТ.

17.00 Новости. 17.20 «Новая жертва». Сериал. 18.10 Час пик. 18.35 Угадай мелодию. 19.00 «Мы». Авторская программа В.Познера. 19.45 Спокойной ночи, малыши! 20.00 Время. 20.35 Программа передач. 20.40 Фантастический детектив «Багз — электронные жучки». «Пульс». 21.45 Михаил Лавровский в серии «Жизнь замечательных людей». 22.10 Новости. 22.20 «Линия кино». Фильм Анатолия Эфроса «В четверг и больше никогда». 0.15 Программа передач.

Канал «Россия»

17.05 Технодром им.И.П.Кулибина. 17.15 L-клуб. 18.00 Момент истины. 18.40 Особо важные персоны. 19.00, 23.00 Вести. 19.30 «Санта-Барбара». Худ. фильм. 20.30 Джентльмен-шоу. 21.00 Погода на завтра. 21.05 «На острие ножа». Худ.фильм (Великобритания). 22.00 Телескоп. 22.30 Арт-обстрел. 23.25 Товары — почтой. 23.35 Музыка всех поколений. 23.50 Не спи и смотри. «Русская формула».

Санкт-Петербург

13.00 Срок ответа — сегодня. 13.25 Советы садоводам. 13.40, 20.35 Телеслужба безопасности. 13.55, 15.55, 18.55, 24.00 Информ ТВ. 14.10 «Первая любовь». Сериал. 14.55 Мультфильм. 15.05 «Демпси и Мейкпис». Сериал. 16.05 Международное обозрение. 16.35 «Инспектор Гэджет». Мультсериал. 16.55 «Парад парадов» представляет группу «Дюна». 17.35 Показывает Ленинградская областная телекомпания. 18.40 Большой фестиваль. 19.15 Спорт. 19.20 «Первая любовь». Сериал. 20.10 «Хотланта» — диксиленд (США). 20.50 Спортивное обозрение. 21.05 «Демпси и Мейкпис». Сериал. 21.55 Событие. 22.10 Исторические расследования. «Что ему Венгрия?» 22.50 Чемпионат Европы по дзюдо.

ПОЛЬША — 1

07 00 Кофе или чай? 08 45 Музыкальная программа. 09 00 ""Мода на успех''. Сериал пр-ва США. 09 30 Новости. 09 40 Телетурнир для детей. 10 05 Гимнастика. 10 10 Мама и я. 10 25 Дошкольники дома. 10 50 Поговорим о детях. 11 00 ""Доктор Квин''. Сериал пр-ва США. 11 50 Телепокупки. 12 00 Дом. 12 20 Женщина за рулем. 12 30 Сериал для детей. 12 45 Урок природы. 13 00 Новости. 13 10 Агробизнес. 13 20 Сельскохозяйственный журнал. 13 40 Домашний юрист. 14 05 Телетурнир. 14 25 Животные мира. 14 50 Понимать искусство. 15 15 Без слов. 15 35 Авиамодели. 15 50 Программа дня. 16 00 Новости. 16 10 Итальянские миниатюры. 16 30 Сериал пр-ва Канады. 17 00 Гимнастика ума. 17 15 Программа для молодежи. 17 25 Английский язык для детей. 17 30 Программа для детей. 18 00 Телеэкспресс. 18 25 ""Мэрфи Браун''. Сериал пр-ва США. 18 50 Миниатюры. 19 00 Публицистическая программа. 19 45 Католический журнал. 20 00 Вечеринка. 20 30 Новости. 21 10 Телетеатр. 22 45 В центре внимания. 23 20 Неделя президента. 23 25 Тележурнал. 00 05 Новости. 00 15 Фестивальная студия. 00 30 ""Преступная жизнь''. Фильм пр-ва Мексики. 02 00 Фамилии фабрикантов.

Вторник, 22 октября

Белорусское телевидение

7.30 Утренний коктейль. 7.50 Экономикст. 8.00 Новости. 8.15 Бездельник. 8.45 «Это мы не проходили...» Экономическая программа. 9.00 ТВ — школе. Моя Родина — Беларусь. 4-й класс. «Красная книга» Беларуси. 9.20 «Дежурная аптека». Телесериал. Заключительная серия. 10.20 Туробъектив. 10.40 Мультфильмы. 11.05 «Поезд со станции детства». Худ. фильм. 2-я серия. 12.10 Акколада. 15.00 Новости. 15.10 Мультфильмы. 15.45 ТВ — школе. Человек и мир. 3-й класс. Растения и животные поля. 16.05 «Все про все». 16.30 Родовод. Хореографический фольклор деревни Лоси Бобруйского района. 16.55 Педагогический экран. Ученическое самоуправление. 17.40 Творцы. Народный артист СССР Аркадий Савченко. 18.10 Телевизионный кабинет власти (Гр.). 18.50 Новости (с сурдопереводом). 19.00 Референдум: откровенный разговор. 19.35 «Тропическая жара». Телесериал (США). 1-я серия. 20.40 Колыбельная. 21.00 Панорама. 21.55 Дневник Принеманья (Гр.). 22.15 «Технобанк» представляет: «Звезды» на экране. А.Болтнев, Н.Русланова, А.Миронов в худ.фильме «Мой друг Иван Лапшин». 23.50 Дневник фестиваля «Золотой шлягер». 24.00 Новости.

ОРТ.

11.00 Новости (с сурдопереводом). 11.10 В эфире телерадиокомпания «Мир». «Мы и рынок». 11.55 «ТАСС уполномочен заявить...» 9-я серия. 13.00 «Желтый аист». Мультфильм. 13.10 Брэйн ринг. 14.00 Новости (с сурдопереводом). 14.20 «Город собак». 14.45 Кварьете «Веселая квампания». 14.55 Мультитроллия. 15.10 Волшебный мир, или Синема. 15.40 «Элен и ребята». 16.05 ...До шестнадцати и старше. 16.30 «Вокруг света». По страницам передачи «Клуб путешественников». 17.00 Новости. 17.20 «Новая жертва». 18.10 Час пик. 18.35 Угадай мелодию. 19.00 Тема. 19.45 Спокойной ночи, малыши! 20.00 Время. 20.35 Программа передач. 20.40 Борис Андреев, Петр Алейников, Марк Бернес в фильме «Большая жизнь». 1-я и 2-я серии. 23.50 Новости. 0.00 Сериал «Пятница, 13». 0.55 Программа передач.

Канал «Россия»

6.00 Утренний экспресс. 6.25 По дороге на работу. 6.35 «Мак и Матли». Сериал. 7.00, 10.00, 16.00, 19.00, 23.00 Вести. 7.20 Утренний экспресс-2. 7.50 Экспо-вестник. 8.00 Ретро-шлягер. 8.25 «Дорогая редакция...» 8.55 «Санта-Барбара». Худ. фильм. 9.50, 23.25 Товары — почтой. 10.20 «Люди и манекены». Худ. фильм. 1-я серия. 16.20 Блок-нот. 16.35 «Челленджер». Сериал для подростков. 17.05 Тележурнал «Здоровье». 17.20 Поют драматические артисты. 17.45 Чрезвычайный канал. 18.15 Лидер-прогноз. 18.40 Особо важные персоны. 19.30 «Санта-Барбара». Худ. фильм. 20.30 Раз в неделю. 21.00 Погода на завтра. 21.05 От форте до пиано. 21.30 «Пришельцы — факт или вымысел». Док. фильм. 22.30 Эх, дороги! 23.35 Музыка всех поколений. 23.50 «Кто во что горазд». 24.00 Звуковая дорожка.

Санкт-Петербург

11.55, 13.55, 15.55, 18.55, 23.20 Информ ТВ. 12.10 «Первая любовь». Сериал. 13.00 Срок ответа — сегодня. 13.25 Советы садоводам. 13.40, 20.40 Телеслужба безопасности. 14.05 «Демпси и Мейкпис». Сериал. 14.55 Чемпионат Европы по дзюдо. 16.05 Папа, мама и я — спортивная семья. 16.35 «Инспектор Гэджет». Мультсериал. 16.55 Детское ТВ: «Ребятам о зверятах». 17.35 Показывает Ленинградская областная телекомпания. 18.40 Большой фестиваль. 19.15 Спорт. 19.20 «Первая любовь». Сериал. 20.10 Формула согласия. 20.55 Спортивное обозрение. 21.05 «Демпси и Мейкпис». Сериал. 21.55 Событие. 22.10 «Крах инженера Гарина». Худ. фильм. 1-я серия.

ПОЛЬША — 1

07 00 Кофе или чай? 08 45 Музыкальная программа. 09 00 ""Мода на успех''. Сериал пр-ва США. 09 30 Новости. 09 40 Таинственный остров. 10 05 Гимнастика. 10 10 Мама и я. 10 25 Дошкольники дома. 10 50 Поговорим о детях. 11 00 ""Нет лучше, чем дома''. Сериал пр-ва Австралии. 12 00 Программа для родителей. 12 20 До развода. 12 30 Тропинки в рай. 12 50 Тележурнал. 13 00 Новости. 13 10 Агробизнес. 13 20 Тележурнал. 14 05 Телетурнир. 14 25 Подземное путешествие. 14 35 Тележурнал. 15 25 Выстрел в десятку. 15 35 Контркультура. 15 50 Программа дня. 16 00 Новости. 16 10 Птицы. 16 30 Сериал пр-ва Австралии. 17 00 Тик-так. 17 25 Английский язык для детей. 17 30 Спортивная студия. 18 00 Телеэкспресс. 18 25 ""Не от мира сего''. Сериал пр-ва США. 19 00 Для репортера. 19 40 Тележурнал потребителя. 20 00 Вечеринка. 20 30 Новости. 21 10 ""Тайна Шармы''. Фильм пр-ва Англии. 22 35 Фестиваль Гдыня-96. 23 05 В центре внимания. 00 05 Сейсмограф. 00 20 Новости. 00 30 Документальный фильм. 00 55 ""Женщина чести''. Сериал пр-ва Италии.

Среда, 23 октября

Белорусское телевидение

7.30 Утренний коктейль. 7.50 Экономикст. 8.00 Новости. 8.15 ШАНС. Информационно-аналитическая программа по письмам зрителей. 8.45 «Идущий во тьме не знает, куда идет». Док. фильм. 9.00 ТВ — школе. Человек и мир. 3-й класс. Растения и животные поля. 9.20 Мультфильм. 9.30 «Остров воспоминания». Театрализованная сказка. 10.05 «Тропическая жара». Телесериал (США). 1-я серия. 11.05 Компьютерный полигон. 11.35 Видимо-невидимо. 12.35 «Я свергну правосудие». Худ.фильм с субтитрами(Индия). 1-я и 2-я серии. 15.00 Новости. 15.10 Мультфильмы. 15.50 Чтобы помнили... Анатолий Папанов. 16.15 Концертный сезон. «Виртуозы Москвы» в Беларуси. 17.10 Кредо. Предприятия-экспортеры. 17.30 Дневник Принеманья (Гр.). 17.55 Референдум: судьбу страны решать народу (Гр.). 18.15 Круг мысли. Доктор СШ N°26 г. Гродно В.И. Шкурко (Гр.). 18.40 Экономикст. 18.50 Новости (с сурдопереводом). 19.00 Референдум: откровенный разговор. 19.30 «Кто это?» Телеигра. 19.40 «Тропическая жара». Телесериал (США). 2-я серия. 20.40 Колыбельная. 21.00 Панорама. 21.55 Арт-тайм. 22.25 «Джексон танго». Худ.фильм. 23.45 Супергол. 0.15 Новости. 0.30 Королевская охота.

ОРТ.

11.00 Новости (с сурдопереводом). 11.10 В эфире телерадиокомпания «Мир». «Контакт — деловое сотрудничество стран Содружества». 11.55 «ТАСС уполномочен заявить...» 10-я серия, заключительная. 13.00 «Соседи». Мультфильм. 13.10 Брэйн ринг. 14.00 Новости (с сурдопереводом). 14.20 «Город собак». 14.45 Кактус и К. 14.55 До-ми-соль. 15.10 Зов джунглей. 15.40 «Элен и ребята». 16.05 Тет-а-тет. 16.30 «Вокруг света». По страницам передачи «Клуб путешественников». 17.00 Новости. 17.20 «Новая жертва». 18.10 Час пик. 18.35 Угадай мелодию. 19.00 «Парижские тайны Эльдара Рязанова». Роман Поланский. 19.45 Спокойной ночи, малыши! 20.00 Время. 20.35 Программа передач. 20.40 Настасья Кински в фильме Романа Поланского «Тэсс». 23.45 Новости. 23.55 «Пятница, 13». 0.50 Программа передач.

Канал «Россия»

6.00 Утренний экспресс. 6.25 По дороге на работу. 6.35 «Мак и Матли». Сериал. 7.00, 10.00, 16.00, 19.00, 23.00 Вести. 7.20 Утренний экспресс-2. 7.50 В мире капитала. 8.00 Ретро-шлягер. 8.25 «Дорогая редакция...» 8.55 «Санта-Барбара». Худ. фильм. 9.50, 23.25 Товары — почтой. 10.20 «Люди и манекены». Худ. фильм. 3-я серия. 16.20 Блок-нот. 16.35 «Челленджер». Сериал для подростков. 17.05 Телевизор. 17.20 Тележурнал «Здоровье». 17.15 Астрология любви. 17.45 Ваше право. 18.15 Клуб губернаторов. 18.40 Особо важные персоны. 19.30 «Санта-Барбара». Худ.фильм. 20.30 Роман Виктюк в программе «Бочка меда». 21.00 Погода на завтра. 21.05 «Боб Робертс». Худ. фильм (США). 23.35 Музыка всех поколений. 23.50 «Кто во что горазд». 24.00 Не спи и смотри. «Второе дыхание».

Санкт-Петербург

11.55, 13.55, 15.55, 18.55, 23.15 Информ ТВ. 12.10 «Первая любовь». Сериал. 13.00 Срок ответа — сегодня. 13.25 Советы садоводам. 13.40, 20.40 Телеслужба безопасности. 14.10 «Демпси и Мейкпис». Сериал. 14.55 «Театральная провинция?..» Орловский фестиваль «Русская классика. Леонид Андреев». 15.25 «Под небом Берлина». Телефильм (Германия). 16.05 Личное дело. 16.35 «Инспектор Гэджет». Мультсериал. 16.55 «Балетная сюита». Телефильм. 17.35 Показывает Ленинградская областная телекомпания. 18.40 Большой фестиваль. 19.15 Спорт. 19.20 «Первая любовь». Сериал. 20.10 К 200-летию Гатчины. «Гатчинская машкерада». 20.55 Спортивное обозрение. 21.05 «Демпси и Мейкпис». Сериал. 21.55 Событие. 22.10 «Крах инженера Гарина». Худ. фильм. 2-я серия.

ПОЛЬША — 1

07 00 Кофе или чай? 09 00 ""Мода на успех''. Сериал пр-ва США. 09 20 Музыкальная программа. 09 30 Новости. 09 40 Музыкальный фестиваль. 10 05 Гимнастика. 10 10 Мама и я. 10 25 Дошкольники дома. 10 50 Поговорим о детях. 11 00 ""Против ветра''. Сериал пр-ва США. 12 00 Сделай как мы. 12 15 Школа здоровья и красоты. 12 30 Балтийские повести. 12 50 Документальный сериал. 13 00 Новости. 13 10 Агробизнес. 13 20 Говядина по голландски. 13 40 Секреты пожилой женщины. 14 05 Спортивный телетурнир. 14 25 Публицистическая программа. 14 50 Польский путь. 15 20 Как найти хорошую работу. 15 30 Через моря и суши. 15 50 Программа дня. 16 00 Новости. 16 10 Ковальский и его семья. 16 30 ""Неустрашимые''. Сериал пр-ва Канады. 17 00 Король зверей. 17 25 Английский язык для детей. 17 30 Программа для молодежи. 18 00 Телеэкспресс. 18 25 ""Иной мир''. сериал пр-ва США. 19 00 Телетурнир. 19 30 Публицистическая программа. 20 00 Вечеринка. 20 30 Новости. 21 10 ""Крик на пустыре''. Фильм пр-ва США. 22 50 В центре внимания. 23 25 Спортивная программа. 00 25 Новости. 00 40 Домашние сцены. 01 00 ""Ночные воры''. Сериал пр-ва Германии.

Четверг, 24 октября

Белорусское телевидение

7.30 Утренний коктейль. 7.50 Экономикст. 8.00 Новости. 8.15 Авто-парк. 8:30 «Белвидеоцентр» представляет: «Купалинка». Док.фильм. 9.00 Королевская охота. 9.40 Мультфильм. 9.55 Телебом-дискотека. 10.40 «Тропическая жара». Телесериал (США). 2-я серия. 11.40 Футбол. Чемпионат Беларуси «Неман» (Гродно) — «Динамо» (Брест) 2-й тайм (Гр.). 12.25 «Музей Богдановича в Гродно». Телеочерк (Гр.). 12.40 Б.Щербаков и О.Борисов в худ. фильме «Отцы». 1-я и 2-я серии (с субтитрами). 15.00 Новости. 15.10 Мультфильмы. 15.50 Студия «Окно». «Белая королева». 16.15 ТВ — школе. История Беларуси. 9-й класс. Политика белорусизации в 20-е годы XX века. 16.45 Белорусский дом. «Наследие». Древний Новогрудок. Передача 1-я. 17.05 Арсенал. Программа для армейцев. 17.35 Пограничье. Передача из Гродно. 17.55 Дневник Принеманья (Гр.). 18.10 Референдум: судьбу страны решать народу (Гр.). 18.20 Над Неманом. Программа на польском языке (Гр.). 18.50 Новости (с сурдопереводом). 19.00 Референдум: откровенный разговор. 19.35 «Тропическая жара». Телесериал (США). 3-я серия. 20.40 Колыбельная. 21.00 Панорама. 21.55 Музыкальный антракт. 22.10 Время оркестра. Музыкальная программа с участием Государственного концертного оркестра Беларуси. 22.55 «Крок».»Оскар». Телеигра. «Крок». Программа для молодежи. 23.55 Новости.

ОРТ.

8.00 Новости. 8.15 «Новая жертва». 9.00 «Парижские тайны Эльдара Рязанова». Роман Поланский. 9.40 Клуб путешественников (с сурдопереводом). 10.25 «Старик и журавль». Мультфильм. 10.35 Смак. 11.00 Новости (с сурдопереводом). 11.10 В эфире телерадиокомпания «Мир». «Под крышей мира». 11.55 «Русский транзит». 1-я серия. 12.50 «Приключения Запятой и Точки». Мультфильм. 13.05 Брэйн ринг. 14.00 Новости (с сурдопереводом). 14.20 «Город собак». 14.45 Лего-го! 15.10 Тин-Тоник. 15.40 «Элен и ребята». 16.05 Рок-урок. 16.30 «Вокруг света». По страницам передачи «Клуб путешественников». 17.00 Новости. 17.20 «Новая жертва». 18.05 Час пик. 18.30 Играй, гармонь любимая! 19.00 Удивительные истории в программе «Моя семья». 19.45 Спокойной ночи, малыши! 20.00 Время. 20.35 Программа передач. 20.40 Дастин Хофман и Лоренс Оливье в триллере «Марафонец». 23.10 Новости. 23.20 «Обоз». Шоу Ивана Демидова. 0.10 «Пятница, 13». 1.05 Программа передач.

Канал «Россия»

6.00 Утренний экспресс. 6.25 По дороге на работу. 6.35 «Мак и Матли». Сериал. 7.00, 10.00, 16.00, 19.00, 23.00 Вести. 7.20 Утренний экспресс-2. 7.50 Экспо-вестник. 8.00 Ретро-шлягер. 8.25 «Дорогая редакция...» 8.55 «Санта-Барбара». Худ. фильм. 9.50, 23.25 Товары — почтой. 10.20 «Люди и манекены». Худ. фильм. 2-я серия. 16.20 Блок-нот. 16.35 Цикл «Галерея». 17.10 Экспо-вестник. 17.20 Царская ложа. 17.45 «Темная» для П.Мостового. 18.00 Новое пятое колесо. 18.40 Особо важные персоны. 19.30 «Санта-Барбара». Худ. фильм. 20.30 Лотто-миллион. 20.45 Рек-тайм. 21.00 Погода на завтра. 21.05 «Луна-парк». Худ. фильм (Россия — Франция). 23.35 Музыка всех поколений. 23.50 «Кто во что горазд». 24.00 Не спи и смотри.

Санкт-Петербург

11.55, 13.55, 15.55, 18.55, 23.30 Информ ТВ. 12.10 «Первая любовь». Сериал. 13.00 Срок ответа — сегодня. 13.25 Советы садоводам. 13.40, 20.40 Телеслужба безопасности. 14.10 «Демпси и Мейкпис». Сериал. 14.55 Дирижирует Георг Шолти. 6-я симфония П.И.Чайковского. 15.45 «Возрожденный звон». Телефильм. 16.10 Парадоксы истории. «Меч Немезиды». 16.35 «Инспектор Гэджет». Мультсериал. 17.00 Детское ТВ: «Сказка за сказкой». 17.35 Показывает Ленинградская областная телекомпания. 18.40 Большой фестиваль. 19.15 Спорт. 19.20 «Первая любовь». Сериал. 20.10 Личное дело. 20.55 Спортивное обозрение. 21.05 «Демпси и Мейкпис». Сериал. 21.55 Событие. 22.10 «Закулисье». Ольга Ченчикова: «Имею, чтобы отдавать». 22.50 Телекомпакт. Музыкальное шоу.

ПОЛЬША — 1

07 00 Кофе или чай. 09 00 ""Мода на успех''. Сериал пр-ва США. 09 20 Музыкальная программа. 09 30 Новости. 09 40 Музыкальный телетурнир. 10 05 Гимнастика. 10 10 Мама и я. 10 25 Дошкольники дома. 10 50 Поговорим о детях. 11 00 Сериал пр-ва США. 11 50 Телепокупки. 12 00 Кулинарная программа. 12 15 Экологическая программа. 12 25 Творческие школы. 12 45 Лифт. 13 00 Новости. 13 10 Агробизнес. 13 20 Тележурнал. 13 40 Имею право. 14 05 Телетурнир. 14 25 Наше государство. 14 50 Вера. 15 25 Играем в театр. 15 30 Если не Оксфорд, то что? 15 50 Программа дня. 16 00 Новости. 16 10 У себя. 16 30 ""Розовая пантера''. Сериал США. 17 00 Музыкальная программа для детей. 17 25 Английский язык для детей. 17 30 Музыкальный журнал. 18 00 Телеэкспресс. 18 25 ""Кэт и Али''. Сериал пр-ва США. 19 00 Киножурнал. 19 30 Католический журнал. 20 00 Вечеринка. 20 30 Новости. 21 10 ""Убийство''. Сериал пр-ва США. 22 05 Время документов. 23 00 В центре внимания. 23 30 Правительственный журнал. 23 40 Пегас. 00 10 Новости. 00 20 Кто то видел, кто то знает. 00 50 ""Княгиня Александра''. Фильм пр-ва Франции. 02 25 ""Современное кино''. Документальный фильм.

Пятница, 25 октября

Белорусское телевидение

7.30 Утренний коктейль. 7.50 Экономикст. 8.00 Новости. 8.15 Мультфильмы. 8.30 Бархатный сезон. 9.00 ТВ — школе. История Беларуси. 9-й класс. Политика белорусизации в 20-е годы XX века. 9.30 «Все дело в шляпе». Развлекательно-познавательная игра-викторина для малышей. 10.00 «Тропическая жара». Телесериал (США). 3-я серия. 11.00 Зеркало. Программа для женщин. 11.20 Из фондов БТ. Творческий портрет народной артистки СССР А.Климовой. Передача 2-я. 12.15 Ретроспектива фильмов кинорежиссера В.Турова. «Меньший среди братьев». Худ. фильм. 1-я и 2-я серии. 15.00 Новости. 15.15 Мультфильмы. 15.55 «Как рождается музыка?» Лауреат международных конкурсов Тимур Щербаков и юная певица Настя Попова. 16.15 К 300-летию Российского флота. «Парусная регата в Санкт-Петербурге». 16.40 «Крок». Провинция. Вороновский район. 17.10 Контрасты. Правовая программа. 17.40 Экономикст. 17.50 Референдум: судьбу страны решать народу (Гр.). 18.15 Только по пятницам (Гр.). 18.50 Новости (с сурдопереводом). 19.00 Референдум: откровенный разговор. 19.35 «Тропическая жара». Телесериал (США). 4-я серия. 20.40 Колыбельная. 21.00 Панорама. 21.55 Дневник Принеманья (Гр.). 22.10 Компания «Цептер» представляет: «Лев Толстой». Худ. фильм. 1-я серия. 23.40 «12, или На ночь глядя». 24.00 Новости. 0.15 Акколада.

ОРТ.

8.00 Новости. 8.15 «Новая жертва». 9.10 Удивительные истории в программе «Моя семья». 9.50 Пока все дома. 10.30 Утренняя почта. 11.00 Новости (с сурдопереводом). 11.10 В эфире телерадиокомпания «Мир». «От пятницы до пятницы. Занимательные сюжеты из стран Содружества». 11.55 «Русский транзит». 2-я серия. 12.50 «Волшебная палочка». Мультфильм. 13.05 Брэйн ринг. 14.00 Новости (с сурдопереводом). 14.20 «Город собак». Мультсериал. Заключительные серии. 15.00 «Мечтать не вредно». 15.40 «Элен и ребята». 16.05 Действующие лица. 16.30 «Вокруг света». По страницам передачи «Клуб путешественников». 17.00 Новости. 17.20 «Новая жертва». 18.15 Человек и закон. 18.45 Поле чудес. 19.45 Спокойной ночи, малыши! 20.00 Время. 20.35 Программа передач. 20.40 Великие сыщики: «Коломбо идет на гильотину». 22.25 Взгляд. 23.10 Новости. 23.20 Ночной кинозал. Чарльз Бронсон в боевике «За десять минут до полуночи». 1.10 Программа передач.

Канал «Россия»

6.00 Утренний экспресс. 6.25 По дороге на работу. 6.35 «Мак и Матли». Сериал. 7.00, 10.00, 16.00, 19.00, 23.00 Вести. 7.20 Утренний экспресс-2. 7.50 В мире капитала. 8.00 Ретро-шлягер. 8.25 «Дорогая редакция...» 8.55 «Санта-Барбара». Худ. фильм. 9.50, 23.25 Товары — почтой. 10.20 Торговый дом «Ле Монти». 10.35 «Люди и манекены». Худ. фильм. 4-я серия. 16.20 Блок-нот. 16.35 Журнал журналов. 16.45 Империя игр. 17.35 Шаг за шагом. 17.45 Вертикаль. 18.10 Бесконечное путешествие. 18.40 Особо важные персоны. 19.30 «Санта-Барбара». Худ.фильм. 20.30 Сам себе режиссер. 21.00 Погода на завтра. 21.05 Футбол. Чемпионат России. «Локомотив» (Москва) — «Ротор» (Волгоград). 23.35 Музыка всех поколений. 23.50 Адамово яблоко.

Санкт-Петербург

11.55, 13.55, 15.55, 18.55, 23.15 Информ ТВ. 12.10 «Первая любовь». Сериал. 13.00 Срок ответа — сегодня. 13.25 Советы садоводам. 13.40, 20.40 Телеслужба безопасности. 14.10 «Демпси и Мейкпис». Сериал. 14.55 «Браво, маэстро!» 15.15 «Телекомпакт». Музыкальное шоу. 16.05 Ток-шоу «Наобум». 16.35 «Инспектор Гэджет». Мультсериал. 16.55 «Закулисье». Ольга Ченчикова: «Имею, чтобы отдавать». 17.35 Показывает Ленинградская областная телекомпания. 18.40 Большой фестиваль. 19.15 Спорт. 19.20 «Первая любовь». Сериал. 20.10 «Без названия». Юмористическая программа. 20.55 Спортивное обозрение. 21.05 «Демпси и Мейкпис». Сериал. 21.55 Событие. 22.10 «Крах инженера Гарина». Худ.фильм. 3-я серия.

ПОЛЬША — 1

07 00 Кофе или чай? 09 00 ""Мода на успех''. Сериал пр-ва США. 09 20 Музыкальный журнал. 09 30 Новости. 09 40 Программа для детей. 10 05 Гимнастика. 10 10 Мама и я. 10 25 Цвета. 11 00 ""Знак Розы''. Сериал пр-ва США. 12 00 Тележурнал для женщин. 12 20 Повесть о вкусной пище. 12 45 Кухня. 13 00 Новости. 13 10 Агробизнес. 13 20 Сельскохозяйственный журнал. 13 40 Клуб одиноких сердец. 14 05 Телетурнир. 14 25 Четверть часа. 14 35 Жить в семье. 14 50 Миниатюры. 14 55 История с мышкой и компьютером. 15 20 Современная поэзия. 15 50 Программа дня. 16 00 Новости. 16 10 Идеальный брак. 16 30 ""Таинственный мир Александры''. Сериал пр-ва США. 17 00 Программа для детей. 17 25 Английский язык для детей. 17 30 Программа для молодежи. 18 00 Телеэкспресс. 18 25 Тележурнал. 18 35 Еженедельник культуры. 18 55 Безопасность. 19 10 Свидание втемную. 20 30 Новости. 21 10 ""Ханнах и ее сестры''. Комедия пр-ва США. 23 00 В центре внимания. 23 30 Биржа. 23 25 Киножурнал. 23 40 Полчаса для театра. 00 10 Новости. 00 25 Ночной клуб. 01 20 ""Поднимите красный фонарь''. Фильм пр-ва Китая.

Суббота, 26 октября

Белорусское телевидение

8.00 Новости. 8.15 «Созвучие». Передача из Бреста. 8.35 Сущность. Духовная программа. 9.05 Судьба моя и надежда. Социальная реабилитация инвалидов. 9.40 Здоровье. Белорусский женьшень и его использование. 10.10 Все про все. 10.35 Путешественник. Программа для любителей туризма. 10.50 Многоголосие. Возрождение традиций гончарных промыслов. 11.20 Олимп: от подножия к вершине. 11.40 «Око». О рекламе и не только... 12.05 Ретроспектива фильмов кинорежиссера В.Турова. «Дыхание грозы». Худ. фильм. 1-я и 2-я серии. 14.25 Коллаж. Программа для деловых людей. 14.55 Творцы. Народная артистка Беларуси Зинаида Броварская. 15.40 «Остров молодости нашей». К 75-летию Белгосуниверситета. 16.55 «История любви». Кинорежиссер Виктор Туров. 17.15 «От души и для души». Концерт по заявкам (Гр.). 17.55 Белорусский дом. 18.35 Галерея. Драматург Алексей Дударев. Авторская программа Татьяны Егоровой. 19.05 V Международный фестиваль искусств «Славянский базар-96». 2-я часть. 20.40 Колыбельная. 21.00 Новости. 21.45 Музыкальный антракт. 21.55 С.Блатун. Премьера моноспектакля «Полынь бессмертия». 22.20 Компания «Цептер» представляет: «Лев Толстой». Худ. фильм. 2-я серия. 23.50 Видимо-невидимо.

ОРТ.

7.00 Приключенческий фильм «Груз без маркировки». 8.30 Слово пастыря. Митрополит Кирилл. 8.45 Домашняя библиотека. 9.00 Новости. 9.15 Не зевай! 9.45 Утренняя почта. 10.20 Смак. 10.45 Возвращение Третьяковки. История одного шедевра. 11.10 Фильм Игоря Масленникова «Пиковая дама». 12.45 Умники и умницы. 13.30 Под знаком «Пи». 14.00 Новости (с сурдопереводом). 14.20 Сериал «Возвращение на Остров сокровищ». 8-я серия. 15.10 «Окно в Европу». Ведущий-Д.Киселев. 15.40 В мире животных. 16.15 Леонид Якубович в телеигре «Колесо истории». 17.00 Новости. 17.20 Ералаш. 17.45 «Золотая серия». Борис Чирков и Василий Меркурьев в фильме «Верные друзья». 19.45 Спокойной ночи, малыши! 20.00 Время. 20.45 Программа передач. 20.50 Николь Кидман в сериале «Вьетнам. До востребования». 10-я серия, заключительная. 21.45 «Каламбур». Юмористический журнал. 22.15 «Коллекция Первого канала». Жанна Моро в фильме Франсуа Трюффо «Жюль и Джим». 0.10 Программа передач.

Канал «Россия»

7.00 Лукоморье. 7.35 Мультфильм. 8.05 «Мак и Матли». Сериал. 8.30 По вашим письмам. 9.00 Экспортлес. 9.15 Парламентская неделя. 10.00 Вести в одиннадцать. 10.15 Книжная лавка. 10.30 Доброе утро. 11.00 21-й кабинет. 11.25 Анонимные собеседники. 11.55 «Поэт в России — больше, чем поэт...» 12.25 Проще простого. 13.00, 19.00, 23.55 Вести. 13.20 «Тайна Сахары». Премьера худ.фильма (Италия). 5-я серия. 14.15 Ничего, кроме... 14.30 Де факто. 14.55 Сад культуры. 15.25 Своя игра. 15.50 Песня России. 16.45 Старая квартира. 18.00 «Королева Марго». Худ. фильм. 14-я серия. 19.35 Субботний вечер с Зиновием Гердтом. 21.05 Погода на завтра. 21.10 Двойной портрет. 22.05 «Гарри Трейси». Худ. фильм (США). 0.10 Программа «А».

Санкт-Петербург

9.25 По реке плывет топор. 9.55, 11.55, 13.55, 15.55, 18.55 Информ ТВ. 10.10 «Честь имею». Военное обозрение. 10.40 «Столько чувства в напеве родном». Фильм-концерт. 11.10 Ток-шоу «Наобум». 11.40 Страсти-мордасти. 12.10 «Человек-невидимка». Телеспектакль. 14.10 Ещё одна Россия. 14.25 Усадьбы. 14.50 Мультфильм. 15.10 Спортивное обозрение. 15.25 Парадоксы истории. «6 ноября 1796г. До и после полуночи». 16.10 Экспресс-кино. 16.35 Детское ТВ: студия «Вообрази». 17.00 Зебра. 17.35 Показывает Ленинградская областная телекомпания. Телеигра «Лотто-бинго». 18.40 Большой фестиваль. 19.20 «Риск без контракта». Худ. фильм (Россия). 20.40 «Браво, маэстро!» 20.55 Светская хроника. 21.10 Блеф-клуб. 21.45 Роман с героем. 22.15 «Крах инженера Гарина». Худ.фильм. 4-я серия.

ПОЛЬША — 1

08 00 Экологическая программа. 08 15 Из Польши. 08 30 Все об огороде. 09 00 Агролиния. 09 30 Новости. 09 40 Программа для детей. 10 05 ""Зерно''. Программа католической редакции. 10 35 Программа для детей. 11 30 Тележурнал. 12 00 Репортаж. 13 00 Новости. 13 10 Духовная культура народа. 14 10 Мультфильмы У. Диснея. 15 30 Человек и природа. 16 35 Телетурнир. 17 05 ""Бил Косби Шоу''. Сериал пр-ва США. 17 30 Соседи. 18 00 Телеэкспресс. 18 20 Гость в дом. 19 00 ""Солнечный патруль''. Сериал пр-ва США. 20 00 Вечеринка. 20 30 Новости. 21 00 ""Раз в жизни''. Фильм пр-ва США. 22 35 Спортивная суббота. 23 10 Развлекательная программа. 00 00 Вечер с Алицией. 01 00 ""Ужас в Амитивилле''. Фильм пр-ва США. 02 55 ""Жар тропиков''. Сериал пр-ва США.

Воскресенье, 27 октября

Белорусское телевидение

8.00 Колесо времени. К 400-летию образования Брестской унии. 8.30 «Конон». Мультсериал. 8.55 Победитель. Спортивная программа. 9.15 Студия «Колыбельная». Мультиклуб. 9.45 Вершина мира. Подведение итогов игр октября. 10.20 «Все нормально, мама!» Развлекательная программа. 10.50 Туробъектив. 11.20 Марсово поле. Музыкальная программа для армейцев. 11.50 Международный курьер. 12.20 Мир природы и увлечений. 12.40 Премьер-кино. Ноябрь. 13.25 Студия «Окно». «Накануне будущего», «Телек-шоу». 14.20 «Война в воздухе». Док. сериал (США). 14.45 Вас вызывает Спортландия. Международная товарищеская встреча школьников Беларуси и Узбекистана. 15.45 Мост. 16.10 Театр в кресле. 16.50 «Золотые ключи». Телефестиваль народного творчества. 17.30 По вашим просьбам. М.Неелова и Ю.Будрайтис в худ. фильме «Карусель». 18.40 Компьютерный полигон. 19.05 Бездельник. 19.40 Колыбельная. 20.00 Резонанс. 20.50 Спортивный телекурьер. 21.10 Новости-ТВ. 21.25 Ток-шоу «Карамболь» с участием лидера рок-группы «ДДТ» Юрия Шевчука. 22.00 «Синема» представляет: Изабелла Росселлини в худ. фильме «Галантные дамы». 24.00 Бархатный сезон.

ОРТ.

7.00 Фильм-сказка «Третий принц». 8.25 Мультфильмы нашего детства.»Волшебный магазин». 9.00 Новости. 9.15 «Непутевые заметки» Дм.Крылова. 9.30 Пока все дома. 10.10 Утренняя звезда. 11.00 «Служу России!» «Армейский магазин». 11.30 Играй, гармонь любимая! 12.00 Русскій миръ. 12.30 Сериал «Подводная одиссея команды Кусто». «Киты пустыни». 13.25 Смехопанорама. Ведущий — Е.Петросян. 14.00 Новости (с сурдопереводом). 14.20 Звезды оперы. Тереса Берганца и Хайме Аррагаль (Испания). 15.10 Клуб путешественников. 15.55 Как-то раз. 16.05 Мультфейерверк: «Компьютерные войны», «Приключения Вуди и его друзей». 16.45 «Один на один». 17.20 Счастливый случай. 18.10 Песня-96. 19.00 Время. 19.35 Программа передач. 19.40 КВН-96. 21.50 Футбольное обозрение. 22.20 Новости. 22.30 Роберт де Ниро в остросюжетном фильме «Обратная тяга». 1.00 Программа передач.

Канал «Россия»

7.00 Лукоморье. 7.30 Мультфильм. 7.50 Спортлото. 8.00 «Мак и Матли». Сериал. 8.20 «За околицей». Фольклорный фестиваль. 8.35 Пилигрим. 9.00 Устами младенца. 9.30 Присяга. 10.00 Вести в одиннадцать. 10.15 Русское лото. 10.55 Приз группы «Савва». 11.00 Человек на земле. 11.30 Книжная лавка. 12.00 Телетеатр. А.П.Чехов. «Шампанское», «Разговор пьяного с трезвым чертом». 12.25 Проще простого. 13.00, 23.25 Вести. 13.20 «Тайна Сахары». Премьера худ.фильма (Италия). 6-я серия. 14.15 Ничего, кроме... 14.30 Диалоги о животных. 14.55 Караоке по-русски. 15.25 Экипаж кругосветного плавания. 15.55 Репортер. 16.10 Футбол без границ. 16.40 «У всех на устах». Программа Натальи Дарьяловой. 17.00 Волшебный мир Диснея. «Чокнутый», «Аладдин». 18.00 «Королева Марго». Худ.фильм. 19.00 Зеркало. 19.55 Погода на завтра. 20.00 Репортаж ни о чем. 20.15 «Спортлото-82». Худ.фильм. 21.55 «К-2» представляет: «Колизей». 22.50 У Ксюши. 23.40 Прогулка с Иоганном Штраусом.

Санкт-Петербург

9.25 Папа, мама и я — спортивная семья. 9.55, 11.55, 13.55, 15.55, 18.55 Информ ТВ. 10.10 Овертайм. 10.40 «Необузданная Африка». Док. сериал. 1-я серия. 11.10 Храм. 11.40 Весь этот цирк. 12.10 «Музыкальная история». Худ.фильм. 13.30 «Военная музыка». Фильм-концерт. 14.10 Еще одна Россия. 15.10 Солисты Мариинки. Александр Морозов. 16.10 Спортивная программа. 16.35 Детское ТВ: «Полосатая музыка», «Сказка за сказкой». 17.35 Показывает Ленинградская областная телекомпания. 18.40 Сокровища Петербурга. Русский музей. 19.20 «Посвящение». Один день Морской академии. 19.35 «Треугольник». Худ. фильм (Армения). 20.55 У всех на виду. 21.10 Ноу смокинг. 21.55 Международное обозрение. 22.20 «Посмотрим». Анонс передач. 22.35 «Идеальная пара». Худ.фильм (Россия — Украина).

ПОЛЬША — 1

08 00 Сельское хозяйство в мире. 08 15 Корни. 08 35 Тележурнал. 09 00 Агролиния-96. 09 10 Сериал пр-ва Франции. 09 35 Телеутро. 10 00 ""Флиппер''. Сериал пр-ва США. 11 00 В старом кино. 12 00 Клан сорванцев. 12 35 Музыкальные миниатюры. 13 00 Трансляция из Ватикана. 13 20 Беседы в конце века. 14 00 Новости. 14 10 Неделя. 14 40 Тележурнал. 15 00 ""Погода для богатых''. Сериал пр-ва США. 15 55 Животные мира. 16 25 Телетеатр. 16 35 Публицистическая программа. 17 05 Репортаж. 17 25 Тележурнал. 18 00 Телеэкспресс. 18 25 Стоит посмеяться. 18 50 Сатирическая программа. 19 10 ""Доктор Квинн''. Сериал пр-ва США. 20 00 Вечеринка. 20 30 Новости. 21 00 ""Маленькая Глория''. Сериал пр-ва США. 22 00 Обычные - необычные. 22 35 Финал конкурса. 22 40 Правительственный журнал. 23 10 Спортивное воскресенье. 23 55 Портрет. 00 30 ""Экюс''. Фильм пр-ва США. 02 40 Клуб одиноких сердец.

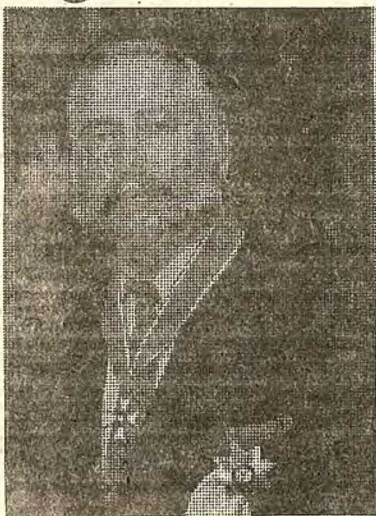
RELAKS ~ ROZRYWKA ~ HUMOR

Wzruszyli nas do łez

Niedawno po Grodzieńszczyźnie odbył gościnne tournee Zespół Tańca Ludowego Uniwersytetu Marii Curie - Skłodowskiej w Lublinie. Była to już 11 wizyta artystów na Białorusi.

Zespół powstał w 1953 roku. Został założony i jest kierowany do dziś przez magistra Stanisława Leszczyńskiego. Zespół Tańca Ludowego UMCS liczy obecnie około 300 osób, dotychczas tańczyło w nim około 5 tysięcy studentów. Wychowankowie zespołu są kierownikami ponad 40 zespołów folklorystycznych w różnych zakątkach Polski.

Zespół ma na swoim koncie 211 wojaży zagranicznych. M. in. brał udział w programie «Światło i ciemność» w siedzibie UNESCO w Wiedniu (1980r.), reprezentował kontynent europejski na Międzynarodowym Festiwalu Olimpijskim i podczas uroczystego otwarcia Igrzysk Olimpijskich w Seulu(1988r.), uczestniczył w programie artystycznym EXPO'92 w Sewilii.



Stanisław Leszczyński
Założyciel, kierownik artystyczny i choreograf

25 sierpnia 1979 r. zespół został przyjęty przez Papieża Jana Pawła II w Castel Gandolfo.

W swoim repertuarze ZTL UMCS ma dziesięć bogatych programów artystycznych, obejmujących tańce i pieśni narodowe i regionalne oraz tańce i pieśni ludowe innych narodów.

Za wieloletnią działalność artystyczną jest wyróżniony licznymi nagrodami i wyróżnieniami zarówno krajowymi jak i zagranicznymi, zaś kierownik zespołu S. Leszczyński z okazji 40 - lecia zespołu otrzymał Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski z Gwiazdą.

W tym roku na Grodzieńszczyznę zespół został zaproszony przez proboszcza kościoła w Wołpie ks. Jana Bartosa i występował w Szkole Średniej w Wołpie, w Domach Kultury w Wołpie, Porzeczu i Rosi, a także po nabożeństwie niedzielnym w kościele w Wołpie. Do Grodna zaś zaprosiła artystów i zorganizowała ich pobyt Polska Macierz Szkolna. 26 września Zespół gościł w niedawno otwartej polskiej szkole, a wieczorem w dużej sali Pałacu Chemików wystąpił przed mieszkańcami Grodna.

Było to wzruszające spotkanie, które artyści rozpoczęli Polonezem «Pożegnanie ojczyzny» M.K. Ogińskiego i Mazurem z opery «Straszny Dwór» S. Moniuszki, wnosząc tym samym pewien «akcent kresowy». Na koncert złożyły się tańce narodowe oraz ludowe z różnych regionów Polski a także pieśni i przyśpiewki ludowe. Scena mieniła się tęczą barw przepięknych strojów, budząc zachwyt widowni, zaś elegancja, precyzja wykonania, kultura, wigor i wdzięk młodych artystów co chwila powodowały burzę oklasków.

Podziw widzów wzbudził duet taneczny Marta Fijałkowska - Rafał Madyński; zdawało się, że tancerze fruwają w powietrzu, nie dotykając stopą sceny.

W drugiej części koncertu zadzierzysty krakowiak dosłownie porwał widownię, a mazur z okresu Księstwa Warszawskiego spowodował drżenie serc wśród pań i okrzyki zachwytu wśród panów. Niejednemu z widzów, zwłaszcza wśród starszych, zabłysła łza w oku... A jakże pięknym akcentem było zakończenie programu specjalnie przygotowaną pieśnią "Za Niemen"!



Nazajutrz członkowie zespołu zwiedzali zabytki Grodna,a następnie odbyło się spotkanie z zespołem w Konsulacie Generalnym i w lokalu PMS w Grodnie, po czym goście udali się do Porzecza.

Józef DZIURBEJKO

STO POCIECH

Zachciało mu się szczęścia,
zachciało mu się prawdy,
zachciało mu się wieczności,
patrzcie go!

Ledwie rozróżnił sen od jawy,
ledwie domyślił się, że to on,
ledwie wystrugał ręką z płetwy rodem
krzesiwo i rakietę,
łatwy do utopienia w łyżce oceanu
za mało nawet śmieszny, żeby pustkę śmieszyć,
oczami tylko widzi,
uszami tylko słyszy,
rekordem jego mowy jest tryb warunkowy,
rozumem gani rozum,
słowem: prawie nikt,
ale wolność mu w głowie,
wszechwiedza i byt
poza niemądrym mięsem,
patrzcie go!

Bo przecież chyba jest,
naprawdę się wydarzył
pod jedną z gwiazd prowincjonalnych.
Na swój sposób żywotny i wcale ruchliwy.
Jak na marnego wyrodka kryształu -
dość poważnie zdziwiony.
Jak na trudne dzieciństwo w koniecznościach stada -
nieźle już poszczególny.
Patrzcie go!

Tylko tak dalej,dalej choć przez chwilę,
bodaj przez mgnienie galaktyki małej!
Niechby się wreszcie z grubsza okazało,
czym będzie, skoro jest.
A jest - zawzięty.
Zawzięty, trzeba przyznać, bardzo.
Z tym kółkiem w nosie, w tej todze, w tym swetrze.
Sto pociech, bądź co dądź.
Nieboże.
Istny człowiek.

Wisława SZYMBORSKA

NIEMCY MAJĄ UJEMNY PRZYROST NATURALNY

Niemców jest coraz mniej i są coraz starsi - twierdzi Federalny Urząd Statystyczny w Wiesbaden.

Jak tak dalej pójdzie, za 50 lat kraj skurczy się do 69mln mieszkańców, zamiast dzisiejszych 81,5. Co roku rodzi się mniej dzieci. Gdyby nie cudzoziemcy i przesiedleńcy byłoby ich jeszcze mniej, a krzywa wieku zniekształciłaby się jeszcze bardziej.

Już dziś ponad 15% mieszkańców Niemiec ma ponad 65 lat, za 15 lat stanowić będą jedną piątą, a w roku 2040- prawie jedną trzecią. Tylko co drugi Niemiec będzie wtedy w wieku zdolności do pracy, co może rozwiąże problem bezrobocia, ale wykończy każdy system ubezpieczeniowy.

Dramatycznie wygląda sprawa przyrostu naturalnego we wschodnich landach. Mimo że w zeszłym roku po raz pierwszy urodziło się tam więcej dzieci niż w poprzednim, jest to ciągle o 60% mniej niż za czasów NRD. To niewątpliwie wskaźnik panujących nastrojów i lęków. Na to, że Ossis powoli godzą się z losem, wskazuje jednak nie tylko powolny wzrost liczby noworodków, ale i to, że przestają uciekać do bogatszych landów. W 1994r. wywędrowało ich już tylko 27 tys., a Brandenbyrgia jako jedyna zdołała się nawet liczebnie powiększyć. Osiedla się tam coraz więcej berlińczyków, którzy uciekają przed kosztami stołeczności do tańszego zielonego sąsiada.

W Niemczech mieszka przeszło 7 mln cudzoziemców. Jeśli dodać do tego słabo zaaklimatyzowanych przesiedleńców z Rosji i innych krajów wschodnich, których w 1994r. znowu przybyło 400 tys., oraz przesło 300 tys. uciekinierów z b. Jugosławii, to nie dziwi, że «obcy» stanowią w tym kraju pewien problem, który co chwila gwałtownie daje o sobie znać. Tym bardziej że wszyscy oni omijają na ogół d. NRD - w rezultacie nasycenie «obcymi» w zachodnich landach siąga 13 - 15%. W niekrórych dzielnicach wielkich miast, np. we Frankfurcie, przybysze stanowią już połowę mieszkańców.

Dużo starych ludzi sprawia, że Niemcy stosunkowo często chorują i często trafiają do szpitala. W 1994r. wykonano 5 mln operacji, chory spędzał w szpitalu przeciętnie 14 dni, a każdy dzień kosztował 520 DM. W ciągu dwóch lat koszty leczenia wzrosły prawie o 9%. Ich obniżenie jest więc tematem dnia i znaczącą częścią pakietu oszczędnościowego rządu.

Niemcy coraz wyraźnie stają się krajem postindustrialnym - stwierdzają statystycy. Już 60% zatrudnionych pracuje w usługach, a tylko nieco ponad jedna czwarta - w przemyśle. W tym nowym społeczeństwie jedną z najliczniejszych grup zawodowych są - jak wyliczono - sprzątacze. Było ich w 1994r. 750 tys.

Danuta ZAGRODZKA

CZY PAMIĘTASZ SWÓJ DZIEŃ?

21 października - Urszuli, Hilarego.
22 października - Halki, Przybysławy.
Znak zodiaku-Skorpion
23 października - Marleny, Seweryna.
24 października - Rafała, Marcina.
25 października - Darii, Wilhelminy.
26 października - Lucjana, Ewarysta.
27 października - Iwony, Sabiny.

Mówią, że życie różami usłane,
że szczęście samo przychodzi.
Róża wyrasta pomiędzy cierniami,
a szczęście we łzach się rodzi.

Na górze róże,
na dole fiołki -
niech Cię kochają
wszystkie aniołki.

NA WESOŁO  NA WESOŁO

ZA KIEROWNICĄ

Po zakrapianej libacji dwóch pijanych wsiadło do samochodu. Jeden z nich usiadł za kierownicą i po przejechaniu kilku kilometrów mówi:

-Słuchaj, może ty poprowadzisz? Ja jestem tak pijany, że nie widzę ulicy.

-Mogę prowadzić, ja widzę dwie!

***

SWĘDZENIE

-Panie doktorze, bardzo swędzą mnie plecy.

-Zaraz przepiszę panu lekarstwo.

-I ono pomoże?

-Nie, ale doda panu sił do drapania.

***

JUŻ WRZESIEŃ

-Ile płacę za jedną noc w waszym hotelu?

-Pół miliona.

-Pół miliona?! Jak nocowałem u was w końcu czerwca, to płaciłem trzysta tysięcy!

-Tak, bo wtedy noce były krótsze.

***

ŻAL PO POECIE

-Dopiero po mojej śmierci ludzie przekonają się, ile stracili! - oświadcza niedoceniany poeta znajomemu.

-Aż takie długi udało ci się zaciągnąć?!

***

FILMY

Po kilkunastu latach nieobecności amerykański Polonus odwiedza swojego brata w Polsce. W czasie rozmowy pyta:

-Kiedy byłem u ciebie ostatnio, w telewizji szły tylko filmy radzieckie. Czy teraz coś się zmieniło?

-Nic, dają same amerykańskie!

"Głos znad Niemna"
Wydawca: Związek Polaków
Redaktor naczelny Eugeniusz SKROBOCKI

Adres redakcji: 230023 Grodno ul. Dzierżyńskiego 32 tel. 72-00-75

Druk: Zakłady Graficzne Grodno, ul. Poligrafistów 4
Zamówienie nr № 3410
Nakład 8121 egz.

Tygodnik: indeks 63863 Nr rej. 685
Indeks w Polsce 329258.
Prenumeratę przyjmują placówki Ruchu S.A.
Objętość pisma - 2 drukowane arkusze

Cena prenumeraty: miesięczna - 6000 rb. na kwartał 1996 r. - 18000 rb. W Polsce na kwartał - 78 tys. zł. (7 zł. 80 gr.)